

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje o 1 godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155—

## Oficerowie w Szpitalu Ujazdowskim

zebrali się przed otwarciem obrad sejm w dniu 31 października  
Sensacyjną interpelację zgłoszono na komisji sejmowej

Wczoraj rozpoczęły się narady nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej sejm było niezwykle sensacyjne. Podczas gdy na zeszłorocznym posiedzeniu tej komisji, rozważany był budżet ministerstwa spraw wojskowych

**NIE BYŁ OBECNY ANI JEDEN OFICER Z ROZKAZU MARSZAŁKA**

Piłsudskiego, który oświadczył, że nie chce, by oficerowie przybyli do gmachu sejm, gdyż honor munduru może zostać splamiony, to wczoraj widzieliśmy wiceministra Konarzewskiego, płk. Becka, płk. Petrzyckiego i cały szereg innych oficerów.

Mowa referenta budżetu utrzymana była w tonie lojalnym, a nawet PRZEDSTAWICIELE P. P. S. UNIKALI MOMENTÓW OSTRYCH

W stosunku do osoby marszałka Piłsudskiego.

Rewelacją był ustęp mowy posła Dąbrowskiego z klubu Narodowego, który oświadczył co następuje:

**„CZY WIADOMEM JEST PANU MINISTROWI SPRAW WOJSKOWYCH,**

że dnia 31 października 1929 r. do szeregu instytucji wojskowych, oddziałów, przed ukończeniem urzędowania,

**PRZYSZEDŁ ROZKAZ USTNY w formie zarządzenia najbliższych przełożonych, lub przesłany przez zaufanych oficerów**

**POLECAŁ OFICEROM ZEBRAĆ SIĘ O GODZ. 4-ej w westybulu przychodni w szpitalu Ujazdowskiego.**

Mówiono, że p. minister spraw wojskowych będzie w sejmie i,

że oficerowie w szpitalu Ujazdowskim

**MAJĄ BYĆ NA WSZELKI WYPADEK.**

Gdy spytano, czy trzeba mieć broń, rozkazodawcy odpowiedzieli, że nie, gdyż i tak **KĄŻDY OFICER MA PRZY SOBIE REWOLWER.**

Około godziny 4 minut 30 po południu w szpitalu Ujazdowskim zebrało się około 100 do 150 oficerów różnych oddziałów ministerstwa spraw wojskowych i pułków.

**NAZWISKA OFICERÓW** wymieni mowca przed specjalną komisją, wybraną przez sejm, w celu zbadania zajść w dniu 31 października.

Gdy oficerowie się pytali — **„POCO ŻEŚMY SIĘ TU ZEBRALI?“**

odpowiedzi katarycznej na to pytanie nie otrzymali. Dowódcą owej grupy w szpitalu Ujazdowskim był płk. Doğan - Surówka, jako szef bezpieczeństwa odcinka sejmowego. Starsi każdej grupy meldowali mu stan każdej poszczególniej grupy.

Przed szpitalem wystawiony był **SPECJALNY POSTERUNEK** złożony z kilku oficerów.

Wszyscy zebrani oficerowie zostali podzieleni na „piątki“ ze starszym oficerem na czele.

**Oficerom NIE WOLNO BYŁO WYCHODZIĆ ZE SZPITALA,**

ani też podchodzić do telefonu. W pewnej chwili stało się wiadomem, że marsz. Piłsudski przybył do sejm i, że w sejmie znajduje się również liczna grupa oficerów.

Również **NAZWISKO OFICERA - ŁĄCZNIKA**

pomiędzy grupami oficerskimi mowca wymieni przed specjalną komisją.

Następnie stało się wiadomem, że posiedzenie sejm nie zostało otwarte

O godz. 6 m. 40

**PRZYBYŁ DO OFICERÓW** oczekujących w szpitalu Ujazdowskim płk. Wieniawa - Długoszowski z adjutantem i miał przemawiać tam o ideologii Komendanta. Ponieważ sprawa się przeciągała, pozwolono po jednym oficerze z każdej „piątki“ wyjść na miasto. Za'em jedna część oficerów była w sejmie, a druga część niezbędną większą była ukryta w szpitalu Ujazdowskim.

**MÓWCA DOMAGA SIĘ ŚLEDZTWA**

w tej sprawie i ujawnienia, co za zadanie do spełnienia miała grupa, która była w szpitalu Ujazdowskim.

W ten sposób zakończył swą interpelację poseł Dąbrowski.

W odpowiedzi na to wiceminister Konarzewski odpowiedział, że w tej sprawie **PROWADZONE JEST DOCHODZENIE** i dlatego chwilowo nie może podać żadnych szczegółów.

**Referowanie budżetu M. S. Wojsk.**

WARSZAWA, 22 styczn. (PAT). — Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dzisiaj do obrad nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wojskowych.

Referent poseł Czetwertyński (Klub Nar.) po uwagach wstępnych zaznacza, że organy ministerstwa udzieliły mu potrzebnych informacji.

Mowca podkreśla konieczność szczerości i otwartego przedyskutowania spraw tego resortu i wspomina o pewnym zaniepokojeniu, które, jego zdaniem, powstało na temat, czy armja jest istotnie apolityczna i twierdzi dalej, że pewne fakty w życiu politycznym usprawiedliwiają ten niepokój.

Mowca wspomina o zbiorce na fundusz dyspozycyjny, która nastąpiła po zeszłorocznej uchwale sejm, skreślającej ten fundusz i uważa to za zjawisko za ujemne.

Co się tyczy preliminarza minist-

sterstwa spraw wojskowych, to **OBECNIE WYNOSI ON 837 MILJONÓW, CZYLI JEST WIĘKSZY O 160 MILJONÓW,** mimo to zachowuje on charakter budżetu jeszcze nie wystarczający.

Fundusz reprezentacyjny został powiększony, co mowca uważa za niewłaściwe. W dziale „utrzymanie wojska“ w porównaniu z r. 1925 uposażenie podniosło się blisko o 60 proc.

W sprawie żywienia ludzi i zwierząt referent zauważa, że wydatki nieco się podniosły. Ministerstwo obecnie, mimo budżetów miesięcznych, jest w lepszym położeniu, niż dawniej, gdyż ma możliwość robienia zapasów. Referent podkreśla, że należy się liczyć z oszczędnością 25 proc. na zakup żyta i owsa, co **CZYNI OSZCZĘDNOŚĆ 11 MILJONÓW,** którą należy uważać za realną.

Sprawozdawca uważa, że koszt racji dziennej 91,6 grosza jest zbyt drogi i wypowiada się za obniżenie jej o 1 grosz, co by dało oszczędność 776,880 zł.

Przechodząc do sprawy funduszu dyspozycyjnego, który jest prelimitowany na rok przyszły w sumie 8 milionów zł., pos. Czetwertyński uważa, że wydatki te należy traktować tak samo rzeczowo, jak wszelkie inne. Wysokość funduszu dyspozycyjnego zależy od sprawności administracji i dlatego w jego obliczeniu powinniśmy zastosować pewną miarę. W roku 1925 prelimitowano na ten cel 3,650,000 zł. w złocie, co wynosi prawie 6 000,000 zł. a zatem mniej więcej tyle, co sejm uchwalił w ubiegłym roku. Uważając tę sumę za słuszną i zupełnie nie chcąc nadawać temu jakiegokolwiek znaczenia politycznego czy innego, referent proponuje utrzymanie tej pozycji także w obecnym preliminarzu.

**Mowa wiceministra Konarzewskiego**

Po przemówieniach szeregu posłów zabrał głos I-szy wice - minister spraw wojskowych, gen. Konarzewski, który m. in. stwierdził przedewszystkiem, że budżet min. spraw wojskowych **JEST TYLKO OPTYCZNIE WIĘKSZY** od zeszłorocznego ze względu na 15 proc. dodatek. Jednocześnie jednak bu-

dżet ten obejmuje nowe ciężary związane z budową jednostek pływających, z kosztem ich utrzymania, dalej z koniecznością rozbudowy szkolnictwa, zwiększenia materiałów sanitarnych, walkę z szpiegostwem i t. d. Jeżeli zarzucano budżetowi, że jest vegetacyjny, to budżet vegetacyjny jest jednak bardzo ważny, gdyż ma na celu przygotowanie człowieka do obrony państwa. Penjażde nie są stracone i praca musi być wykonana systematycznie i przez dłuższy czas.

Fundusz reprezentacyjny jest konieczny z tego względu, że zdarzają się często w oddziałach wizyty gości zagranicznych i eskadr, trwają jeszcze uroczystości 10-lecia itd. Mowca godził się na wniosek referenta oznaczenia ceny żyta i owsa na 30 zł. zamiast 36 zł.

Przechodząc do lotnictwa mowca podkreśla, że wytwórnie nasze pracują dobrze. Lotnicy mówią, że nasze aparaty są lepsze od zagranicznych i chętnie na nich latają. Planujemy rozbudowę lotnictwa. Wyrabiamy także nowoczesne spadochrony i wkrótce każdy lotnik będzie w nie zaopatrzone.

W dalszym ciągu mowca stwierdza, że **ARMJA, OD SZEREGOWCA DO GENERALA SPEŁNIA SWE ZADANIA** i pracuje z wytężeniem: każdy w kategorii swej specjalności. Rozbudowa armji musi mieć pewną podstawę, tj. stosunek liczbowy wszystkich stopni oficerskich i przypływ młodych oficerów. Tem się też tłumaczy pensjonowanie oficerów.

Poseł Sapieński prosi jeszcze o odpowiedź w sprawie t. zw. „wesołych budżetów“ i w sprawie zajść w dniu 31 października r. ub. Wice - minister gen. Konarzewski oświadcza, iż co do pierwszego pytania, to nie może na nie odpowiedzieć, co się zaś tyczy drugiego pytania, to kwestja ta jest w toku dochodzenia i mowca uchylił się od wszelkiej odpowiedzi przed ich ukończeniem.

Po końcowym przemówieniu referenta, w którym oświadczył, że sprawa skróconej służby wojskowej jest kwestją otwartą, dyskusja została wyczerpana.

Następne posiedzenie jutro o godz. 10-ej rano.

**Dr. med. H. RÓŻANER**

Choroby skórne i weneryczne

Narutowicza 9. Tel. 128-98.

**POWRÓCIŁ** 464



# Konferencja morska w Londynie

We wtorek, 21 b. m., w gmachu londyńskiej izby lordów rozpoczęła się jedna z największych konferencji międzynarodowych powojennej Europy. Właściwie jest to konferencja nie tylko europejska, lecz światowa, gdyż bierze w niej udział pięć wielkich mocarstw Ameryki, Europy i Azji. Zadaniem konferencji londyńskiej jest uregulowanie kwestji zbrojeń morskich, która to kwestja znów zaczyna poważnie niepokoić ludzkość...

Zjazd polityków, dyplomatów, dziennikarzy oraz artystów do spraw marynarki jest oczywiście ogromny. Na konferencję londyńską przybyło kilkuset dziennikarzy z różnych krajów świata. Na posiedzeniu inauguracyjnym przemówił król Jerzy. W konferencji bierze udział Mac Donald, Stimson, min. spraw zagran. Stanów Zjedn., Tardieu, premier Fran-

cji, włoski minister spraw zagranicznych, Grandi, główny delegat Japonji, Wakatzuki i szereg innych.

Konferencja zwołana została z inicjatywy Mac Donalda, który widzi w niej pierwszy etap do ogólnego rozbrojenia: morskiego, lądowego i powietrznego. Jest to, jak zaznaczyliśmy, pierwszy etap, a więc nie należy się znów od tej konferencji zbyt wiele spodziewać; n'ema tu mowy o całkowitem rozbrojeniu na morzach, lecz tylko o ograniczeniu i uregulowaniu sprawy zbrojeń morskich.

Krokiem przygotowawczym do obecnej konferencji była teścienna podróż Mac Donalda do Ameryki. Przelamując mur zasiedziały „tradycji“ i przesądów, socjalistyczny premier Wielkiej Brytanji udał się sam, osobiście do Nowego Jorku i Waszyngtonu, aby ustalić porozumienie się z prezydentem Sta-

nów w sprawie zbrojeń morskich, mocno niepokojącej obywateli społeczeństwa anglo-saskiego. Padły z jego ust słowa, jakich nie słyszało się jeszcze z ust konserwatystów lub liberałów: „Przestańmy wreszcie wyrzucać pieniądze na niepotrzebne rzeczy; zużytkujemy je bardziej celowo i produktywnie“...

Duszą obecnej konferencji morskiej jest oczywiście Mac Donald. Zwołał on przed paru dniami w Foreign Office konferencję prasową, na której wygłosił expose, zawierające kwintesencję jego poglądów na problem uregulowania zbrojeń morskich.

Zbrojenia morskie ostatnich lat — powiedział Mac Donald — wywołują niepokój, czy praca nad utrwaleniem pokoju międzynarodowego uda się. Jeżeli obecnie nie dojdzie do porozumienia to w najbliższym 20-leciu będziemy świadkami wielkiego wyścigu zbrojeń.

Zdaniem Mac Donalda, zmniejszenie zbrojeń morskich da się osiągnąć trzema sposobami: 1) zmniejszenie istniejących flot; 2) skrócenia w uchwalonych programach morskich; 3) przedłużenie wieku (czas używalności) jednostek morskich. Cała sprawa sprowadza się do tego, aby osiągnąć równowagę w budowaniu okrętów. W tej właśnie kwestji trzeba porozumieć się; dokoła niej obracać się będą rozprawy konferencji morskiej.

Mac Donald podkreślił z naciskiem, iż W. Brytanja nie rozbroi się, aby dać dobry przykład innym państwom; rząd brytyjski nie uważa, aby to miało być bezpieczne lub mądre. Inne państwa — mówi Mac Donald — muszą równolegle to samo robić; co do tego właśnie trzeba się porozumieć na obecnej konferencji... Rząd angielski nie ludzi się, żeby miała ona dać zbyt dobre rezultaty ale z drugiej strony nie wpadł w pesymizm. Wierzy, że porozumienie można osiągnąć i to nawet nieźle.

Jeśli chodzi o szczegóły programu Mac Donalda, z jakim zamierza wystąpić na konferencji londyńskiej, to przede wszystkim domagać się on będzie redukcji wielkich pancerników (battle-ships), które kosztują moc pieniędzy, a przynoszą stosunkowo niewielką korzyść (a przytem łatwo się je trać). Rząd brytyjski chętnie zgodziłby się na układ, mocą którego wielkie pancerniki zostałyby wogóle w określonym czasie zniesione. W każdym bądź razie

Mac Donald będzie dążył do tego, aby w okresie, na który zawarty zostanie układ porozumiewawczy, nie budowano nowych pancerników. Jeśli i to nie da się osiągnąć, to nowe pancerniki powinny być nieduże.

Ponadto rząd brytyjski wypowiada się za zupełne zniesienie łodzi podwodnych. Rzeczywiście, są one istną plagą ludzkości, zarówno podczas wojny (topienie okrętów handlowych), jak i podczas pokoju (ciągłe wypadki i tragedje na dnie morskim). Gdyby zaś nie udało się przeforsować na konferencji tego, bądź co bądź radykalnego wniosku, to rząd brytyjski będzie się domagał, aby zmniejszyć ilość łodzi podwodnych do minimum.

Mac Donald traktuje obecna konferencję morską jako wstęp i ułatwienie ogólnej konferencji rozbrojeniowej, która powin-

na się zebrać w niedałej przyszłości. Będzie ona dotyczyła nie tylko rozbrojenia morskiego, lecz i lądowego oraz powietrznego; obejmie nie tylko pięć mocarstw, reprezentowanych na obecnej konferencji, lecz znacznie większą ilość państw

Trudności więc na konferencji londyńskiej będą duże. Oprócz Anglii, na której czele stoi pokojowo usposobiony rząd robotniczy, wezmą w niej udział 3 wielkie, niebezpieczne imperjalizmy: północno-amerykański, japoński i faszystowski. O ile ze strony Anglii i Francji zdają się nie grozić żadne poważniejsze niebezpieczeństwa, o tyle obawiać się można, iż konferencja będzie utrudniana (a może nawet zostanie storpedowana...) przez Amerykę, Japonję i Włochy.

R. W.

## Sowiety niepokoją się

z powodu podróży prezydenta Strandmana do Polski

Sowiety są mocno zaniepokojone z powodu zapowiedzianej podróży głowy państwa estońskiego do Polski. Niepokój ten ujawnia się zupełnie otwarcie w artykule, zamieszczonym w organie urzędowym „Izwiestja“. Pismo zaznacza, że wizyta p. O. Strandmana w Polsce, kraju nieposiadającym wspólnej granicy z Estonją, musi zwrócić na siebie poważną uwagę opinji sowieckiej. Dziennik moskiewski nie przypuszcza, by podróż głowy państwa w towarzystwie kierowników polityki zagranicznej Estonji oraz szefa szkół wojennych miała na widoku względy jedynie kultural-

zyjne. Na przykładach lat przeszłych można przekonać się, pisze organ sowiecki, że podobne podróże są związane zwykle z chęcią zbliżenia się politycznego i nader często skierowane przeciwko związkowi sowieckiemu. Obawy podobne są tem bardziej uzasadnione, że, jak wiadomo, w Estonji istnieje dwa ugrupowania polityczne w polityce zagranicznej, jedno dąży do dalszego zbliżenia z Z. S. R. R., drugie zaś ujawnia chęć do przeciwstawienia jej orientacji w ścisłej łączności z Polską, ze wszystkimi płynącymi stąd następstwami.

Dla związku sowieckiego me jest bynajmniej obojętne, który z tych prądów zwycięży, a to tembardziej, że mają się wkrótce rozpocząć rokowania między Estonją a Sowietami o poważnych sprawach gospodarczych. Nie wolno przytem zapominać że niektórzy dziennikarze są skłonni do uważania p. Strandmana za zwolennika drugiego z wymienionych wyżej ugrupowań. To też sowiety będą oczywiście z zainteresowaniem dalszych wiadomości o wynikach tej niezwykłej podróży.

Dr. med. — 9560  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin  
Andrzeja 5. telef. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań



Dziś i dni następnych!

Arcydzieło filmowe reż. E. Pomera i Joe May'a

## Asfalt

Symbol wielkiego miasta kwiatów kultury i bagna rozpusty.

W rolach głównych: 743

Betty Amann,  
H. Schlettow,  
Gustaw Fröhlich,  
A. Steinrück.

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA

Ceny miejsce na 1 seans 50 gr. i 1 zł.

## „PALACE” Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!  
2 szlagiery w podwójnym programie.

### Grzech pięknej kobiety

(OSTATNIA MASKA) z cyklu „Niepotrzebny człowiek“  
Wielka tragedia kochającego męża, który dla szczęścia swej żony zatępił istnienie własnej osoby. — W rolach głównych:

piękna **MARCELA ALBANI**  
sobowtów Janningsa — Józef Roweński i Walter Rilla

### Amerykański Pat i Patachon Riff i Raff jako „Detektywi“

królowie ameryk. komików, królowie humoru.  
Bomba śmiechu w 10 aktach.  
Muzyka M. Lidauera. — Początek seansów o godz. 4-ej pp.  
W sobotę i niedzielę o 12-ej w pol.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 75 gr.

## Teatr Świetlny CASINO

Dziś i dni następnych!

Była partnerka **CHARLIE CHAPLINA**  
najstarsza artysta Hollywoodu

## BEBE DANIELS

JAKO 746  
**Panienka z Obiektywem**

Szampańska komedia, pełna beztroskiego humoru

Nad program: Wybitny artysta scen polskich  
**Stefan JARACZ** w filmie p. t. **Dróżnik**

Chcesz okazać doraźną pomoc swej straży kup bilet na

# WIELKA MASKARADE

w Sali Filharmonji, Prez. Narutowicza Nr. 20. W sobotę, 8-go lutego 1930 r.

Bilety do nabycia we wszystkich oddziałach Straży i w kancelarji ulica Sienkiewicza nr. 54.



**Min. Prystor  
w piątek przyjedzie  
do Łodzi**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy w M. P. i O. P. minister Prystor, jeśli nie stanie mu nic na przeszkodzie, przyjedzie do Łodzi w piątek, dnia 24 b. m.

**Min. Kwiatkowski  
wyjedzie do Genewy**

GENEWA, 22 stycznia. (Pat.) Sekretarz generalny ligi narodów rozesłał zaproszenia na konferencję w sprawie t. zw. rozjemcy celnego, która zbierze się w Genewie 17 lutego r. b.

Z Polski zapowiedziany jest przyjazd ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego.

**Prezes Sokółow  
odwiedził grób ojca  
swego**

LUBLIN, 22 stycznia. (AW). — Dzisiaj o godz. 12-ej min. 47 przybył do Lublina, Nahum Sokółow.

Na dworcu prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej powitany został przez kilkudziesięciu tłum.

Następnie gość podejmowany był w siedzibie gminy żydowskiej, poczem udał się na grób ojca swego, na cmentarzu żydowskim.

Wieczorem w lokalu kina „teatru „Corso“ odbyła się akademja. P. Nahum Sokółow opuszcza Lublin 23 b. m., udając się do Warszawy.

**Rektor Marchlewski  
senatorem**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na miejsce zmarłego senatora Albrechta wszedł do senatu rektor Marchlewski.

**Demonstracje i starcia**

**Pod Lwowem wynikła regularna strzelanina między policją i tłumem**

**Atak tłumy  
na magistrat**

GRUDZIĄDZ, 22 stycznia. — (Tel. wł.) — Wczoraj przed magistratem grudziądzkim zgromadził się tłum, złożony z 600 do 700 bezrobotnych. Zebrani zamierzali wybrać delegację, aby zażądać od magistratu i starostwa zwiększenia zasiłków. W tłumie znajdowali się wówczas komuniści. W pewnym momencie tłum zaatakował magistrat i starostwo. Posypały się kamieniami.

Władze wezwały policję, aby zapobiec zdemolowaniu starostwa i magistratu i usunąć demonstrantów. Wówczas komuniści zwrócili się przeciwko policji, usiłując ją rozbroić. Policja musiała użyć białej broni.

W czasie starcia kilku policjantów zostało poturbowanych jeden z demonstrantów ranny został bagnietem.

**Krwawe starcie  
policji z komunistami**

LWÓW, 22 stycznia. — (Tel. własny) —

Wczoraj w południe w miasteczku Soltysach, pow. Rawa Ruska, komuniści urządzili demonstracyjny pochód i następnie burzliwy wiec na rynku miasteczka.

Kilku policjantów, znajdujących się w miasteczku wezwano demonstrantów do rozwiązania wiecu. Ponieważ demonstranci nie usłuchali wezwania, policjanci zażądali telefonicznie pomocy z sąsiedniego posterunku Belży, skąd niezwłocznie przybył kierownik posterunku z policjantami. Gdy ponownie wa-

zwanie do rozejścia się nie odniosło skutku, policja zaczęła rozpedzać demonstrantów. W ów czas z tłumy padły strzały. Policja również odpowiedziała strzałami.

W czasie strzelaniny zabity został jakiś osobnik, niewiadomego nazwiska; później ustalono, że przybył on specjalnie na manifestację z miasteczka Żytek, pow. Tomaszów Lubelski.

Ranni zostali: Trochim Puchowski i Karol Błoński, agitatorzy komunistyczni. Również odnieśli rany posterunkowi Kubicki, Lewandowski i komendant Noza.

Aresztowano 5 komunistów

**Walka z chłopami**

LWÓW, 22 stycznia. — (Tel. własny) —

W związku z obchodzoną przez komunistów świętem „Trzech L” (Lenin, Luksemburg, Liebknecht) urządzono pochód chłopów z okolicznych folwarków i wsi. Tłum maszerował z transparentami i czerwonymi flagami, śpiewając pieśni.

Obok wsi Zatylic zastąpiło tłumowi drogę trzech posterunkowych, którzy patrolowali w okolicy. Zaatakowani posterunkowi oddali dwa strzały kładąc trupem jednego z demonstrantów, a drugiego ciężko raniąc.

Pomimo otrzymanych kontuzji posterunkowi powstrzymali napór tłumy, aż do Lubczycy Królewskiej, gdzie przybył na pomoc oddział policji, rozpraszając tłum.

Na miejsce zajęte przybył starosta i pow. komendant policji. Aresztowano 12 chłopów. Rannych i aresztowanych odwieziono do Rawy Ruskiej.

**Demonstracje  
w Zduńskiej Woli**

W Zduńskiej Woli tłum bezrobotnych w liczbie 300 — 400 osób, ruszył pochodem pod magistrat i pod biuro pośrednictwa pracy. Policja zmuszona była rozprószyć awanturników.

**Zajścia w Sosnowcu**

SOSNOWIEC, 22 stycznia. (Tel. wł.) — Tłum bezrobotnych któremu policja uniemożliwiła odbycie wiecu obok gmachu kina „Zagłoba” sformował pochód demonstracyjny pod magistrat. Tłum zaczął rzucać wrogie okrzyki pod adresem policji, nawołując do rozbrojenia policjantów. Niektórzy demonstranci rzucili się na policjantów i usiłowali, wyrwać im karabiny z rąk. Dzięki taktowi policji udało się w spokojny sposób zlikwidować awanturę. Siedmiu komunistów aresztowano.



młodziacy hitlerowicze Jan Szulc został zabity na ulicach Berlina w czasie demonstracji komunistycznych.

**Pomnik zabójcy  
odsłonięty zostanie  
w Serajewie**

PARYŻ, 22 stycznia. (PAT.) Wczoraj wieczorem rozdano w parlamencie projekt ustawy, przewidującej otwarcie kredytu w wysokości 2 i pół miliona fr. dla wystawienia w gmachu Inwalidów pomnika, pod którym spoczną zwłoki marszałka Francji Ferdynanda Focha, naczelnego wodza armji aljanckich w czasie wojny. Pomnik ten odlany będzie z brązu i umieszczony po prawej stronie wielkiego ołtarza. Składać się będzie z dużego sarkofagu, ozdobionego 4-ma płaskorzeźbami i 4-ma narożnymi figurami. Pomnik uwieńczony będzie grupą postaci, wyobrażających naród i wojsko.

**Ataki na tajną dyplomację**

**rozpoczną dziennikarze delegowani na konferencję morską**

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) Dotychczasowe pierwsze kroki konferencji morskiej wykazały, że nawet co do metod prowadzenia konferencji niema jeszcze wśród stron pertraktujących porozumienia, a więc tembardziej, niema go co do istotnych zagadnień ograniczenia zbrojeń morskich.

Tem też należy tłumaczyć powziętą przez konferencję decyzję, aby narazie posiedzenia konferencji nie odbywały się z udziałem prasy. Julrzejsze posiedzenie, wyznaczone na godzinę 10-tą rano odbędzie się wobec tego, jako posiedzenie tajne, o którym będzie wydany

tylko komunikat oficjalny.

Delegacja francuska, która jedyna udzielała prasy, w miarę możliwości, wyjaśniła, próbowała wprowadzić zasadę jawności posiedzeń. Wobec wyraźnego oporu Mac Donalda i Stimsona, przy obojętności włosko-japońskiej, zasada jawności nie została wprowadzona, co wywołało wielkie rozgoryczenie zwłaszcza wśród dziennikarzy amerykańskich, przybyłych w liczbie 50 osób specjalnie do Londynu dla obsługi sprawozdawczej.

Dziennikarze reprezentujący dzienniki koncernu Hearsta postanowili, że jutro dzienniki ich rozpoczną ostre ataki na tajną dyplomację, stosowaną przez konferencję morską.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) Premier Mac Donald wygłosił przed mikrofonem przemówienie polityczne o zadaniach konferencji morskiej, przeznaczone dla Stanów Zjednoczonych.

**Posel Rauscher w Warszawie  
wznowi rokowania o traktat handlowy**

BERLIN, 22 stycznia. (ATU.) Posel Rauscher, który w drodze powrotnej z Genewy zatrzymał się dwa dni w Berlinie według doniesień prasy berlińskiej wyjechał w przeddzień wieczorem do Warszawy, aby natychmiast nawiązać dalsze rokowania w sprawie zawarcia

polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Prasa berlińska odnosi się do tych rokowań dość optymistycznie, zaznaczając, że w Genewie uzyskano wspólną platformę dla dyskusji w sprawie dostaw polskiej wieprzowiny dla Niemiec.

**Pożar w hucie „Pawel”  
Straty sięgają 800 tysięcy złotych**

KATOWICE, 22 stycznia. (AW) — Wczoraj późnym wieczorem wybuchł w hucie „Pawel” w Zorach groźny pożar, który strawił warsztaty mechaniczne, część stolarni i część owo modelarnię.

Pozbawionych zostało pracy 250 robotników — na czas nieograniczoną.

Przyczyna pożaru nieustalona.

**Pomnik marsz. Focha  
stanie w gmachu  
Inwalidów**

BIAŁOGRÓD, 22 stycznia. (AW) — W dniu 2 lutego r. b. odbędzie się w Serajewie uroczystość odsłonięcia pomnika zabójcy arcyksięcia Ferdynanda, Gawrila Princip'a.

W akcji ratowniczej wzięło udział 20 oddziałów straży ogniowej.

Mimo wysiłków straży spłonęło również mieszkanie dyrektora. Straty wynoszą przypuszczalnie 800,000 złotych, które nie będą w całości pokryte ubezpieczeniem.

**Bankructwo Fox-Filmu  
92 miliony dolarów  
długów**

NOWY JORK, 22.I. — Jeden z największych amerykańskich koncernów filmowych Fox-Film, który utrzymuje 1.200 kinoteatrów w Ameryce i 300 w Anglii, znalazł się w ciężkich trudnościach finansowych. Pasywa koncernu przekraczają 92 miliony dolarów, podczas gdy dochód roczny wynosi 35 milionów.

Grupa najbardziej wpływowych akcjonariuszów koncernu złożyła w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Chcąc ora w ten sposób usunąć z kierownictwa Wilhelma Focha, aby potem z pomocą silnych finansów banków objąć władzę w koncernie.

**Przy bólu głowy zaziębieniu reumatyzmie**  
**ASPIRIN-tabletki**  
Oryginalne opakowania z czerwonymi banderolami i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

**Falszywe 100-dolarówki  
„Deutsche Bank” posiada 25 tysięcy sztuk  
falsyfikatów**

BERLIN, 22 stycznia. (AW). — Wykryta afera falszerska nie przestaje być osą zainteresowaną sferą bankowych i szerokiej opinii publicznej.

Śledztwo policyjne idzie po linji, że banknoty studolarowe były fałszowane na obszarze Rosji sowieckiej. Jest — zdaniem rzeczoznawców — rzeczą nie do pomyślenia, aby tak świetnie zorganizowany aparat falszerski, pracujący od tylu lat i dotychczas niewykryty, nie miał poparcia u czynników rządowych któregoś z państw, w którego interesie leżało bądź to podkopywanie obcej waluty, bądź zaopatrywanie się w jej zapasy.

Ustalono, że Berlin stanowił tylko ich rynek zbytu. Falszerstwo nie byłoby się wykryło, gdyby nie wycofywanie przez „Federal Reserve Bank” stu-

dolarowych banknotów w związku z wypuszczeniem nowych emisji.

Policja berlińska jest przekonana, iż szef falszerzy, Fischer, były urzędnik sowieckiego przedstawicielstwa w Berlinie, (które jest jakoby również zaangażowane w sprawę omawianą) przebywa jeszcze w stolicy Niemiec. Ma to być człowiek bardzo interesujący, cieszący się wielkimi powodzeniami u kołbi.

Z pośród banków berlińskich jedynie „Deutsche Bank” posiada wykaz banknotów studolarowych, który opiewa na 25,000 egzemplarzy.

Wobec doniesień o wykryciu szajki falszerzy posiadacze studolarowych banknotów usiłują pozbyć się ich, w związku z czym na giełdzie berlińskiej zaznaczyła się pewna niżka dolara.



# ŚMIERĆ WŚRÓD SWOICH

(Ciąg dalszy).

— Pańskie spostrzeżenia — odparł Maitland — pokrywają się z moimi i prawdopodobnie zatrzymałbym się na tem, gdybym nie miał jeszcze innych dowodów. Byłem pewien, że Weltz i Rizzi pracują według wspólnego planu. Przedewszystkiem chciałem dowiedzieć się o ich adresach i w tym celu zajrzałem do książki adresowej bostońskiej, ale nie zawierała ona ani jednego z tych dwóch nazwisk. Zamierzałem już przejrzeć księgi adresowe sąsiednich miejscowości, gdy przypomniałem sobie, że mogę zajrzeć do zielonych kartek, o których wspominał urzędnik biblioteki. Podczas gdy urzędnik szukał kartek, spojrziałem jeszcze raz na spis książek i wpadło mi na myśl, że prawie wszystkie wybierane przez Weltza i Rizzi książki są tak grube, że wzięwszy je na kilka godzin do czytelnia, można je z ledwością pobieżnie przejrzeć. W międzyczasie urzędnik znalazł karty i podał mi je. Weltz podał, że mieszka w Bostonie, na placu

Staniford 15, Rizzi zaś — Boston, ulica Oak 5. Gdy chciałem już oddać kartki urzędnikowi, zauważyłem, że „z“ Weltza jest identyczne z „z“ Rizzi'ego. Po głębszej obserwacji doszedłem do wniosku, że wszystkie 20 kartek pisała jedna i ta sama osoba. Odkrycie to zrobiło na mnie olbrzymie wrażenie. Wybrałem sobie książki, które czytali Weltz i Rizzi i zacząłem je dokładnie badać. Siedziałem nad tą pracą już ze dwie godziny gdy nagle zauważyłem coś, co mi zaparło dech w piersiach. Byłem zupełnie pewien, że morderca Jana Darrowa czytał tę książkę. Dotychczas nie znam nazwiska tego człowieka ale mogę przysiąc, że ślad, który ujrzałem na książce, pozostała w rękach ta sama ręka, która popełniła morderstwo.

Udałem się natychmiast do dyrektora biblioteki, opowiedziałem mu, o co idzie, i prosiłem o pozwolenie zabrania do domu wszystkich książek, które czytali Weltz i Rizzi, choćby na jeden dzień. Pojmuje pan, że chciałem ślady rąk zbadać

przez mikroskop. Dyrektor udzielił mi pozwolenia i po chwili jechałem do domu z wielką paką.

Natychmiast umieściłem pod mikroskopem ową stronkę ze znakiem palca, a obok położyłem ów kawałek szkła z odciskiem kciuka, który już panu pokazywałem, i który jak zaznaczyłem może nam oddać nie zwykle usługi przy odszukaniu mordercy.

Nim odważyłem się spojrzeć w mikroskop, trwało kilka minut. Czuliśmy, że jesteśmy w właściwym tropie i bałem się, że jedno spojrzenie przekona mnie, że się mylę. Wreszcie opanowałem się i spojrziałem przez szkło. Tlusty kciuk, który odcisnął się na papierze, był tym samym palcem, który odcisnął się na szkle. Przypuszczenia moje potwierdziły się. Stronica, na której znalazłem ślad — zdumiałby się pan, gdybym ją panu przeczytał, ale tymczasem nie zrobię sobie tej przyjemności; jest to strona 468 w książce: „Pruczyny, działania i skutki“ — Aleksandra Wyntera - Blytha. Udałem się natychmiast na ulicę Oak 5, lecz okazało się, że tam żaden Rizzi nie mieszka i nigdy nie mieszkał. Ten sam rezultat osiągnęła moja wizyta na placu Staniford 15. Stara kobieta, która, jak mi oświadczyła, mieszka w tym domu od 25 lat, nie zna nazwiska Weltza, ani nigdy nawet nie słyszała o człowieku tego nazwiska.

Przestępca, którego szukamy jest niezwykle zręczny i jeżeli go schwytały, to napewno nie dzięki popełnionemu przez niego błędowi.

To jest wszystko, co miałem panu do powiedzenia. Coprawda jest to niewiele ale w każdym razie odkrycie to może wlać nadzieję do naszych serc

— Uważam, że to co pan wykrył w tak osobliwy sposób jest bardzo ważne, — rzekłem — i teraz popieczę do domu aby donieść o wszystkim pani Darrow.

Florencja i Alicja uważały również odkrycia Maitlanda za bardzo ważne. Do późnej nocy rozprawialiśmy o nowościach które przyniosłem.

W trzy dni później, było to w czwartek, o 4-ej popołudniu otrzymałem kartkę od Maitlanda, w której prosił, ahyim go zaraz odwiedził. Sądząc, że przytrafiło się coś ważnego, natychmiast udałem się do niego. Maitland czekał na mnie.

Gdy tylko usiadłem, zaczął mówić:

— Zastanawiam się wciąż nad motywami, które kierowały mordercą. Tylko szaleniec popełniłby taki czyn bez motywów, dotychczas zaś żad-

nych motywów nie znalazłem Szaleniec! To nie wpadło mi na myśl. Co pan o tem myśli? Jak na szaleńca — postępował nie zwykle konsekwentnie, nie-  
prawdaz?

Oświadczyłem, że ta teoria nie wydaje mi się prawdopodobną.

— Szaleniec nie byłby zdolny do takiego morderstwa w wykonaniu morderstwa.

— Doktorze, — przerwał Maitland, — wpadło mi teraz coś na myśl. Czy czasem zainteresowanie tego człowieka chorobą raka, nie zostało spowodowane tem, że on sam na raka cierpi? Może pan dowiedziałby się u wszystkich specjalistów raka, w Bostonie i okolicach, o pacjenta, którego panu opiszę według danych, otrzymanych od urzędnika biblioteki. Poza tem podam do gazet ogłoszenie o nowym środku przeciw rakowi i poproszę, aby zainteresowani zgłaszali się do pańskiego gabinetu. Po tym planie nie spodziewam się wielkich rezultatów, ale może uda się nam w ten sposób zwabić ptaszka do klatki. Co pan o tem myśli?

Oświadczyłem, że jestem gotów zrobić wszystko, co be-

dzie w mej mocy, poczem Maitland pożegnał się ze mną chcąc odrazu wprowadzić w czyn swe plany.

W porannych dziennikach znajdowało się już ogłoszenie o nowym środku leczniczym przeciw rakowi i wskutek tego odwiedziło mnie kilka osób. Na oznaczone godziny zaprosiłem znajomego lekarza, specjalistę od chorób raka i wtajemniczyłem go w tę sprawę.

Maitland zaś pouczył mnie jak trzeba postępować.

— Człowiek, o którego nam idzie, — rzekł — jest niezwykle zręczny. Nie będzie się chciał narażać na niebezpieczeństwo. Możliwe więc jest, że po przeczytaniu tego ogłoszenia, przyśle tu kogoś, a nie przyjdzie sam. Również może być, że na raka nie cierpi on, a jego żona, siostra, czy jakiś inny krewny. O ile tak jest, również nie zgłosi się on osobiście. Niech pan więc będzie bardzo ostrożny i tak długo wypytuje pacjentów, póki się nie przekonana, że nie znajdują się oni w żadnym stosunku z poszukiwanym przez nas człowiekiem.

(d. c. u.)

## LUONA

Dziś i dni  
następn.

Dla młodzieży dozwolone!

# ARKA NOEGO

Bilety ulgowe ważne!!

Zamówienia na specjalne seanse w godzinach popołudn. dla szkół, związków i stowarzyszeń po cenach niższych przyjmuje dyrekcja kinoteatru. 745

## Wielki wysiłek mózgu ludzkiego!

Najsmielsza fantazja staje się realnością! Odwieczna żądza ludzkości posiadania kontaktu z innymi planetami wszechświata, uwidoczniła w epokowym arcydziele filmowym p. t.

# Kobieta na Księżycu

REŻYSER FRYDERYK LANG

Rzeczoznawca naukowy Profesor Herman Oberth.

Role główne kreują:

**WILLI FRITSCH**  
**GERDA MAURUS**

Romans w rakiem międzyplanetarnej!

628

Już wkrótce w kinie „CAPITOL“

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

## „SPLENDID“

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

Ostatnie dni! wyświetlania najwspanialszego dźwiękowego arcydzieła

# „SPIEWAJĄCY BŁAZEN“

W roli tytułowej

najznakomitszy aktor i śpiewak filmów dźwiękowych

## AL JOLSON

PONADTO:

1) **ABE LYMANN**

z swoją orkiestrą jazzbandową z New Jorku.

2) **Łowiectwo w Polsce**

Dzisiaj 3 seanse: o godz. 5.45, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc na wszystkie seanse po

# zł. 1, 2 i 3.

742

## ZNAKOMITA IZA KREMER

wkrótce  
będzie  
śpiewać  
w  
Łodzi



**Wiadomości bieżące**

**Ustawowe pośrednictwo pracy i ubezpieczenie od bezrobocia**

W ministerstwie pracy i opieki społecznej opracowuje się projekt ustawy o pośrednictwie pracy i ubezpieczeniu od bezrobocia. Projekt ustawy scala akcję pośrednictwa pracy i ubezpieczenia od bezrobocia i łączy je w jedną instytucję o charakterze publiczno-prawnym.

Według projektu obowiązkowo ubezpieczeni mają podlegać wszystkie osoby, które ukończyły 16 lat życia i pozostają w stosunku umowy o pracę w zakładach prywatnych, państwowych i samorządowych bez względu na ilość zatrudnionych. Projekt ustala dłuższe okresy korzystania z zasiłków (26 tygodni, w wyjątkowych wypadkach 39 tygodni), przysądza bezrobotnym robotnikom prawo do korzystania z zasiłków w okresie sezonu martwego, zanawia im po moc lekarską w czasie choroby, oraz jednorazową pomoc dla tych bezrobotnych, którzy otrzymali pracę poza granicami miejsca zamieszkania, na kupno odzieży, ewentualnie na zarządza pracy; wreszcie umożliwia użycie rezerwy funduszu ubezpieczeniowego na przeszkolenie i zatrudnienie bezrobotnych.

**Rejestracja techników dentystrycznych**

Warszawski urząd probierczy (Warszawa ul. Złota 22) powiadomił urząd przemysłowy I-iej instancji o obowiązku rejestracji w urzędzie probierczym, ciążącym poza jubilerami i złotnikami, również na technikach dentystrycznych.

Zgodnie z powyższym zawiadomieniem, wszyscy technicy dentystryczni zobowiązani są, na zasadzie rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu („Dz. U. R. P.” z dnia 30,12 — 1926 roku, nr. 128, poz. 770), do dnia 31 stycznia r. b. przesiłać do urzędu probierczego odnośne zgłoszenia na piśmie.

**Wiec P. P. S. nie odbędzie się**

W dniu wczorajszym starostwo grodzkie wydało zakaz odbycia wiecu kobiet, zwołanego na niedzielę dnia 26 b. m. przez łódzką organizację Polskiej Partii Socjalistycznej. Zakaz ten umotywowany jest względami natury formalnej. (T)

**Wyjaśnienie**

W związku z wiadomością o rzekomem męzobójstwie i samobójstwie w domu przy ul. Przedzalnianej 64, należy wyjaśnić, że wiadomość ta, pochodząca od jednej z agencji prasowych nie jest zupełnie ścisła.

Rzekoma samobójczyni de facto nie wypija żadnej trucizny, ale w zdenerwowaniu zażyła kilka łyków zmieszanych lekarstw. Maż jej, sądząc, że popełniła samobójstwo, zawezwał pogotowie, które jednak było zupełnie zbyteczne.

Łazowska jest zupełnie zdrowa. Nema również mowy o truciu męża. Cała wiadomość agencji o męzobójstwie, jest jak widać zupełnie fałszywa.

Łazowscy żyją w przykładowej zgodzie i wódki nie pija.

**BANK DEPOZYTOWY ZDAŁ EGZAMIN**

**Klijenci z powrotem lokują swe wkłady**

**Zbrodnicza agitacja ciemnych elementów nie ujdzie bezkarnie**

Przed kilku dniami napiętnowaliśmy bezsensowne a nieźmiernie szkodliwe rozsiewanie różnych nieuzasadnionych plotek, alarmujących najniepotrzebniej miasto, a mogących wyrządzić wiele szkody. Otóż istotnie plotki, które miałem na myśli rozeszły się wśród lekliwych a niezorientowanych mas bardzo szybko i wywołały run na Łódzką Bank Depozytowy. Nieuzasadniona panika ogarnęła oczywiście jedynie osoby mniej zorientowane, które w poniedziałek i we wtorek masowo obiegaly bank, wycofując swe wkłady.

Na szczęście Bank Depozytowy, który prowadzi swe interesy bardzo ostrożnie, potrafił sprostać zadaniu i wypłacał na żądanie wszelkie wkłady, nawet takie, do wypłaty których nie był zobowiązany, bo wkłady, których termin płatności nastąpi dopiero za parę miesięcy. — Chcąc całkowicie zaspokoić swych zastraszonych klijentów, bank trzymał otwarte kasy na-

wet do godziny 10 wieczorem dokonując wypłat, choć normalnie kasy otwarte są jedynie do godziny 2-iej. Dość powiedzieć, że załatwiono tysiące kilkaset klijentów, którzy zgłosili się do banku. Ogółem do wieczora dnia wczorajszego bank wypłacił przeszło 600.000 dolarów i podziwiać należy, że zdolano w kasach banku znajdujących się w tej chwili dostateczne zapasy gotówki na zaspokojenie wogół-

le wszystkich wkładów. To też bank prawie całkowicie ustał. Fakt, że wszelkie żądania były natychmiast zaspokajane, całkowicie załagodziły panikę, tak że w dniu wczorajszym przyniesiono do banku dość poważne wkłady, przyczem byli pośród nich klijenci, którzy dopiero o negdaj wycofali pieniądze.

Dzisiaj już całe miasto zastanawia się jedynie, skąd mogła się wziąć taka nieuzasadniona a

szkodliwa plotka, przyczem komentowane są najczarniejsze wersje.

Z kół, zbliżonych do Banku Depozytowego dowiadujemy się, że z wywołaniem nieuzasadnionej paniki musiały mieć wiele wspólnego jakiegoś brudne ręce, bo stwierdzono niezbicie, iż cała czereda agitatorów pracowała usilnie nad rozpowszechnieniem paniki, a więc zaczepiano ludzi na ulicy Zawadzkiej i innych i namawiano, aby odbiera li pieniądze. Łatwiejnierne a pochliwe elementy poczty na łep machinacji agitatorów, nieraz ze swą poważną szkodą, bo oczywiście złodzieje skorzystali z nadarzającej się sposobności i niejedyn klijent, po wyjściu z banku, został okradziony ze swych pieniędzy. Jeden z agitatorów został nawet w dniu wczorajszym aresztowany i oddany w ręce policji a wyrehabilitacja banku energicznie czyni dochodzenie, aby uawnić źródło rozsiewanych plotek i wystąpi przeciwko winnym na drogę sądową.

**Tajemnicze włamanie**

**do kancelarii gimnazjum niemieckiego**

Władzom policyjnym doniesiono o tajemniczym włamaniu do gimnazjum niemieckiego, mieszczącego się w gmachu przy Al. Kościuszki nr. 65. Nieznani złoczyńcy w nocy wyważyli drzwi wejściowe gmachu, poczem splądrowali gabinet dyrektora, sekretarjat i szkolną salę konferencyjną. Łupem włamywaczy padł jedynie budzik stojący na jednym z biur. Zachodzi po-

dejrze, że szukali oni jakichś dokumentów i w tym celu poddali skrupulatnej rewji wszystkie szuflady i rozrzućili na podłodze rozmaite papiery.

Policja zawiadomiona przez dyrektora gimnazjum o tajemniczym włamaniu wszczęła dochodzenie, które jednak nierzadnie nie dało żadnych konkretnych rezultatów.

**Nizza w śniegu**



Przed paru dniami spadł na Rivierze śnieg, który pokrył rozpieszczone palmy.

Jak widzimy cała afera spaliła na panewce, a to dzięki temu, że Bank Depozytowy ma dostateczne zapasy płynnej gotówki i w każdej chwili może zaspokoić swych wkładców. Ma my nadzieję, że bankowi wjdzie to tylko na dobre, gdyż zdał wspaniale egzamin sprzyjającej organizacji nawet w chwilach wyjątkowych i po tym egzaminie zdobył sobie jedynie jeszcze większe zaufanie klijenteli.

Ale niechże ten przykład będzie ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy lekcewysli nie rozsiewają różne nieuzasadnione a alarmujące plotki, jak również tych, którzy bezkrytycznie wpadają w panikę, pomagając nieraz do spowodowania wielkiej, niepowetowanej szkody.



**Dzisiaj i dni następnych!**  
**Największa epopea bieżącego sezonu!**

Najgenialniejszy z genialnych władców ekranu  
**EMIL JANNIGS**

w ostatnim swoim filmie produkcji amerykańskiej 1930 r. p. t.  
**„Grzechy Ojców”**  
odtworzył taką cudowną kreację, wobec której blednie cała jego dotychczasowa twórczość ekranowa.

W pozostałych głównych rolach głóśni na całym świecie  
**RUTH CHATTERTON**  
**i BARRY NORTON**

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania.  
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.  
Początek seansów o godz. 4-iej p. p., ost. 10,15 w. 744

**BILLIE DOVE i ROD LA ROCQUE**

po raz pierwszy razem na ekranie, Po fenomenalnym sukcesie w wielkim filmie p. t. „Miłość księcia Sergjusza”, sława czarownicy Billie Dove echem tryumfów rozbiegła się po całym świecie. Ta czarująca brunetka porwała wszystkich. To też kiedy George Fitzmaurice powierzył jej główną rolę w swym najnowszym filmie p. n.

**„PRAWO MĘŻA”**

zaczął się poważnie zastanawiać nad wyborem partnera dla tej olśniewającej kobiecości. Było to zadanie tembardziej trudne, że rola Michała Towne w

**„Prawo Męża”**

jest równie odpowiedzialną rolą główną, jak i kreacja kobieca. Wreszcie wybór reżysera padł na ulubienca Ameryki, Rod La Rocque'a. I ta najnowsza para kochanków filmowych stworzyła przedziwną harmonję Męski rasowy typ Rod La Rocque'a świetnie odpowiada subtelnej urodzie Billie Dove. Sceny miłosne tej uroczej pary są naprawdę arcydziełem w swoim rodzaju.

**PRAWO MĘŻA**

Od jutra w „CASINO”



# Trup w hotelu „Polonia”

## Krwawa zagadka pokoju nr. 510 nie została dotychczas wyjaśniona Trzy listy niedoszedłego samobójcy pchnęły śledztwo na nowe tory

Wczoraj w godzinach porannych władze policyjne zostały zaalarmowane tajemniczym wypadkiem w hotelu Polonia, przy ulicy Narutowicza 38.

Okoliczności tego wypadku przedstawiają się według zebranych przez nas informacji następująco:

O negdaj o godz. 12 w nocy do portjera wspomnianego hotelu zgłosili się: Stefan Barczyński, sekwestратор gminy Chojny i Kazimierz Szaflik, robotnik, zamieszkały przy ul. Senatorskiej 16, prosząc o **PODWÓJNY POKÓJ NA PRZE CIĄG KILKU DNI.**

Portjer wskazał im **POKÓJ NR. 510,** do którego się natychmiast wprowadzili.

W nocy numerowi, Paweł Sochala i Franciszka Wnukowska, dyżurujący na korytarzu, nie słyszeli w pokoju nr. 510 żadnych szmerów.

Dopiero około godz. 8 rano ujrzeli oni Barczyńskiego, **WYCHODZĄCEGO CICHACZEM Z POKOJU.**

Gość zachowaniem się swem wzbudził w numerowych jakiegoś nieokreślone podejrzenia, to też podeszli do niego, pytając czy długo pozostaje w hotelu. Barczyński zmieszany i powiedział, że jeszcze parę dni przebędzie w hotelu, **SZYBKO ZBIEGL ZE SCHO DÓW.**

Tymczasem numerowi, którym wygląd gościa bardzo się nie podobał, zapukali do numeru, wiedząc, iż tam jeszcze powinien się znajdować drugi gość.

Na silne dobijania się nikt Szaflik

im nie odpowiedział, to też w końcu otworzył drzwi niasosowym kluczem.

Pierwsze, co im się rzuciło w oczy, to były **KRWAWY PLAMY NA KANAPIE, I LEŻĄCY NA NIEJ REWOLWER.**

Szaflik leżał w łóżku. Twarz miał trupio błądą, a z piersi splywała

**WĄSKA STRUGA KRWI.** Zaalarmowano pogotowie, lecz lekarz mógł już oczywiście tylko skonstatować śmierć.

Gdy przybyła policja, jeden z numerowych przypomniał sobie, że widział, jak Barczyński wychodząc z hotelu, **WSTĄPIŁ DO RESTAURACJI KL,** znajdującej się w sąsiedztwie.

Udał się więc on szybko po niego. Barczyński kończył właśnie spożywanie z wielkim apetytem śniadanie, i gdy numerowy powieścił mu, że **Z SZAFLIKIEM STAŁO SIĘ NIESZCZĘŚCIE,** zmieszany bardzo, natychmiast uregulował rachunek i udał się wprost do hotelu.

**W NUMERZE CZEKAŁA POLICJA.** Na widok martwego, Barczyński początkowo nie mógł wydobyć z siebie ani słowa. Rozpoczęto szczegółowe przesłuchanie.

Zbadany Barczyński oświadczył, że Szaflik znajdował się **W BARDZO CIĘŻKICH WARTUNKACH MATERJALNYCH** i nosił się z zamiarem pozbawienia się życia.

Barczyński wpłynął nań jednak bardzo uspakajająco, to też

**PRZYRZEKŁ MU, ŻE NIE UCZYNI SOBIE NIC ZŁEGO.**

Przesłuchany B. oświadczył dalej, że w nocy Szaflik, śpiąc na kanapie, zerwał się nagle z łóżka i

**STRZELIŁ DO SIEBIE Z JEGO REWOLWERU.**

B. stwierdziwszy, w parę chwil później, że jego kolega już nie żyje, przeniósł go do łóżka, sam zaś

**ZASNAŁ NAJSPOKOJNIEJ NA KANAPIE.**

Rano po zjedzeniu śniadania miał on dopiero zamiar o wszystkim zameldować w policji.

**ZEZNANIA BARCZYŃSKIEGO BRZMIAŁY BARDZO NIEPRAWDOPODOBNIEM,**

a jednak drobniagowe śledztwo policyjne, które zresztą jest w pełnym toku daje rezultaty odpowiadające jego oświadczeniom.

Barczyński narazie przebywa jeszcze w areszcie, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie zwolniony. (T)

\*\*\*

W ostatniej chwili otrzymujemy następujące informacje:

Po zaarrestowaniu Barczyńskiego, władze śledcze zarządziły szczegółową

**REWIZJĘ NUMERU 510**

w hotelu „Polonia”, która jednak niczego specjalnego już nie ujawniła.

To, co się jednak stało w tym że pokoju w godzinach popołudniowych nadać może całemu śledztwu zupełnie nieoczekiwany zwrot.

**WYKRYTO BOWIEM DOKUMENTY,**

pozostawione przez aresztowanego Barczyńskiego, z których wynika niezbitnie, że obaj mężczyźni zamieszkali w hotelu „Polonia” w zgola innych zamiarach. Początkowo ich twierdzenie, jakoby nie mieli gdzie

KINO PLATR  
**CZARY**

**Dziś i dni następnych i SUPERSENSACJA!**

**Szlakiem Złota**  
Niebywały dramat sensac. cowboyski w 10 aktach.

W roli głównej ulubieniec narodów król cowbojów

**WILLIAM DESMOND**

Pocz. o 4 pp. w sob. i niedz. o g. 21  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

mieszkać, i że do czasu znalezienia sobie odpowiedniego lokum zajmować będą podwójny numer w hotelu, było wierutnym kłamstwem.

Oto około godziny czwartej popołudniu, kiedy sprzątaczką hotelu, Franciszka Wnukowska myła podłogę numeru 510, zauważyła ona **POD SZAFĄ JAKIES PAPIERY.**

Początkowo sądziła, że są to porzucone na podłogę niepotrzebne świstki papieru i chciała je rzucić do śmieci. Przy bliższym jednak przyjrzeniu się znalezionym papierom skonstatowała, że są to jakiegoś **LISTY.**

Ponieważ dnia tego w numerze 510 rozegrał się tajemniczy dramat, numerowa zaniósła listy kierownikowi hotelu panu Fortońskiemu. Stwierdził on natychmiast, że listy pisane były ręką rzekomego zabójcy Szaflika, tembardziej, że były one podpisane imieniem i nazwiskiem St. Barczyński.

**LISTÓW BYŁO TRZY.**

Najciekawszym w tem wszystkim jest fakt, że aresztowany Barczyński, autor listów, pisał w nich, że umiera, co wskazuje na to, że nosił się z zamiarem pozbawienia życia.

Jeden z listów podaje nawet

przyczynę śmierci Bego.

„Głosowi Poranne” się otrzymał treść tych trzech listów. Brzm. następująco:

**„DO ZWIĄZKU STRZELEKIEGO.**

**UMIERAM. POCHOWAJCIE MNIE Z HONORAMI STRZELECKIMI. ST. BARCZYŃSKI.**  
**„DO JADWIGI BARCZYŃSKIEJ.**

**UMIERAM, PROSZĘ O WYBACZENIE. ST. BARCZYŃSKI**  
**„DO URZĘDU GMINY. POZBAWIAM SIĘ ŻYCIA. NIE WIŃCIE NIKOGO TYLKO MNIE, GDYŻ POZWAŁAŁEM SOBIE ZA NIESWOJE PIENIĄDZE. ST. BARCZYŃSKI.”**

Wszystkie, wyżej cytowane listy niedoszedłego samobójcy przekazane zostały przez kierownika two hotelu „Polonia” urzędowi śledczemu w Łodzi.

Wobec ujawnionych niespodzianie listów, śledztwo w celu ustalenia, kto zabił Szaflika zostało znacznie ułatwione. Przypuszczać można, że Barczyński i Szaflik udali się do hotelu w celu popełnienia samobójstwa. Po zastrzeleniu się Szaflika, Barczyńskiemu nie starczyło sił i postanowił widocznie samobójstwo dopełnić po powrocie z miasta.

## Kto jest właściwie zwierzęciem?

Do Redakcji „Głosu Porannego” w Łodzi.

W związku z artykułem p. t. „Kto jest właściwie zwierzęciem”, który ukazał się w „Głosie Porannym” w dniu 21 I. 1930 r. proszę na zasadzie art. 30 i 32 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym o opublikowanie na tem samym miejscu i tem samymi czcionkami następującego sprostowania:

- 1) Nieprawdą jest, że człowiek - zwierzę uczył ktokolwiek grać na organkach dla celów widowiskowych. Prawdą jest natomiast, że człowiek ten od wczesnego dzieciństwa zdradza zamiłowanie do muzyki i na organkach grał jeszcze w domu rodziców, o czem zaświadczyć może rodzina, pod opieką której pozostaje on nieprzerwanie.
- 2) Nieprawdą jest, jakoby od bywały się jakiegokolwiek lekcje. Prawdą jest natomiast, że nie pokazuje on żadnych eksperymentów, jest tylko pokazywany zwiedzającej publiczności, która to demonstracja jest poprzedzona jedynie odczytem naukowym, ułożonym przez lekarzy.
- 3) Nieprawdą jest, że posiada on impresaria, prawdą jest natomiast, iż impreza ta zajmuje się wyłącznie jego ojciec i brat, którzy ciągle znajdują się przy jego boku.
- 4) Nieprawdą jest, że nieszczęśliwy „kretyn” musiał wiele wycierpieć przez swego impresaria, którym jest jego ojciec. Prawdą jest natomiast, że nie tylko ojciec, ale i przedsiębiorca opiekuję się nim, podda-

je go badaniom i leczeniom lekarskim.

5) Nieprawdą jest, że człowiek - zwierzę pochodzi z ciemnej rodziny i został wypożyczony za kilkanaście złotych, prawdą jest natomiast, że pochodzi z rodziny inteligentnej, która sama bierze udział w tej imprezie.

6) Nieprawdą jest jakoby przedsiębiorca nie chciał wziąć na „własność tego „zwierzaka”, prawdą jest natomiast, że rodzina nigdyby swego dziecka ludzkiem obcy nie oddała.

7) Nieprawdą jest, że człowiek ten nie umie mówić, prawdą natomiast jest, że mówi zupełnie wyraźnie i odpowiada na wszelkie zadawane mu pytania.

8) Nieprawdą jest, że człowiek - zwierzę zdany jest na łaskę i niełaskę innego człowieka - zwierzęcia, prawdą natomiast jest, że znajduje się pod ścisłą opieką rodziców, którzy dbają o jego zdrowie i wygodę.

9) Nieprawdą jest, że człowiek - zwierzę cierpi katusze bez słowa skargi i nie umie się modlić, prawdą jest natomiast, że człowiek ten znajduje się w dobrobyciu i umie się modlić.

10) Nieprawdą jest, jakoby człowiek - zwierzę modlił się o śmierć, prawdą jest natomiast, że modli się o powodzenie tej imprezy, która wywabiła go z nędzy i zapewniła dobrobyt, o czem mogą poświadczyć krewni i opiekunowie.

Filip Neufeld  
spółwłaściciel mauzoleum osobliwości.  
Łódź, 22 stycznia 1930 r.

**FRED NIBLO**  
REŻYSER  
**„BEN HURA”**

po kilkoletnim przygotowaniu stworzył film, upajający czarem młodości i miłości, osnuty na tle słynnej sztuki „ADRIENNE LECOUVREUR” p. t.

**„SEN O MIŁOŚCI”**

Główne role grają: **740**  
**Joan Crawford**  
**i Nils Asther**

**SALA FILHARMONJI** Dr. **ZYTŁOWSKI**  
CHAIM **Kryzys w Sjonizmie**

Dziś o g. 8.30 w.  
Bilety od 1—4 zł. w kasie Filharmoniji.

znakomity żydowski prelegent wygłosi tylko jeden odczyt p. n.



# TEATR, MUZYKA i SZTUKA

## TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek, po raz drugi „Ojciec” Strindberga z dyr. K. Adwentowiczem w roli tytułowej oraz p. Ireną Horecką w roli Laury.

Jutro, w piątek, po cenach najniższych „Cjankali”.

Pojutrze, w sobotę, dnia 25 b. m. także się na scenie teatru miejskiego „Rzez”, sztuka w 4-ach aktach J. Gordina (autora granej u nas z wyjątkowym powodzeniem „Miry Eiros”).

Sensacyjna ta nowość, w wykonaniu najlepszych sił naszego zespołu, jak: pp. Skrzydłowskiej, Kijowskiej, Znicza, Dąbrowskiej, Rzęckiego, oraz w reżyserji Jerzego Chodeckiego, uposażona zostaje nadto w specjalnie zaangazowane chóry, które wykonają liczne charakterystyczne pieśni. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach p. Białostockiego. Nowe dekoracje — pędzla K. Mackiewicza.

W niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 12 w południe odbędzie się pierwsza w Łodzi wielka rewja dziecianna K. Tatarskiej i Z. Białostockiego. W programie: śpiewy, tańce, wesołe gry, z udziałem widzów, przepiękne podarunki dla grzecznych dzieci.

## TEATR NARODOWY W ŁODZI

W poniedziałek, dnia 27 i wtorek, dnia 28 b. m. gościć będzie w teatrze miejskim „Teatr Narodowy” z Warszawy, który w pełnej osadzie warszawskiej zagra komedię J. Szaniawskiego „Advokat i róża” z Wojciechem Brydzińskim. **ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.**

Na najbliższym poranku symfonicznym łódzkiej orkiestry filharmonicznej który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 27 stycznia, punktualnie o godz. 12-iej w południe, wystąpi jako solistka primadonna Opery warszawskiej Matylda Polińska - Lewicka i odśpiewa z tow. orkiestry następujące arje operowe: Moniuszki „Halca”, Czajkowskiego „Dama Piko-wa”, Pucciniego „Madame Butterfly”, Wagnera „Tannhäuser”. Ponadto w programie Różyckiego „Mona Liza” oraz przepiękny poemat symfoniczny „Szeherazada” Rimskij - Korsakowa. Dyrygować koncertem będzie Bronisław Szulc.

## Mac Donald

przejeżdżał przez Łódź

Onegdaj o godzinie 11 wieczór przejeżdżał przez Łódź pociągiem Warszawa — Berlin syn premiera angielskiego, John Mac Donald, po wracający ze swej podróży po Rosji, Młody Mac Donald, jak wiadomo, należy do lewego odłamu angielskiej partji pracy. (T)

## Odnaczenie łódzkiej firmy

Jak się dowiadujemy łódzka firma „Władysław Lichtenstein — architektura wnętrz” została odznaczona złotym medalem na wystawie „Esposizione Monstra Campionaria” we Florencji.

## Odczytu

ODCZYT D-RA CH. ŻYTLÓW-SKIEGO.

Żydowski filozof i świetny mówca dr. Ch. Żytlowski, z Ameryki, występuje dziś, we czwartek, w filharmonji z odczytem p. t. „Kryzys w sjonizmie”.

Początek odczytu o godz. 8.30 w.

## „Z FUJARECZKĄ I BĘBNEM”

W sobotę, niedzielę i poniedziałek czeka Łódź przyjemna rozrywka artystyczna w postaci koncertu — rewji, którą można będzie oglądać na deskach teatru kameralnego. Impreza ta zapowiada się niezwykle interesująco, chociażby z tej przyczyny, że biorą w niej udział artyści tej miary, co pp. Żabczyński, którzy zdobyli sobie dobrze zasłużoną sławę występami w wielkiej rewji wystawy poznańskiej, dalej pani Buczyńska, dosko-

nała recytatorka, znana już z teatru „Qui pro Quo”, wreszcie p. Hryniewiecka, europejskiej miary tancerka, która ostatnio święciła tryumfy w Lizbonie.

Bogaty i urozmaicony program uwzględni część ludową, stylową i współczesną. Nie ulega wątpliwości, że te wysoce artystyczne wieczory będą się cieszyły dużym powodzeniem w naszym mieście, spragnionem kulturalnej a lekkiej rozrywki.

## Na łódzkich ekranach CAPITOL „Asfalt”

W genialnym tem dziele, przynoszącym chlubę współczesnej kinematografji, Joe May w mistrzowski sposób rzucił na srebrny ekran wizję wielkiego miasta z wszystkimi jego niebezpieczeństwami i pokusami.

Młody przodownik policji uległ podszeptom swego współzucia i temperamentu i nie oddał złodziejski diamentów w ręce policji. Ich miłość kończy się tragicznie: zabójstwem dotychczasowego kochanka złodziejki przez młodego chłopca. Dzięki poświęceniu ukochanej, policjant odzyskuje jednak wolność. Happy end.

Film zrealizowano zachwycająco.

Mistrzowska reżyserja, magia techniki operatorskiej, wreszcie gra nowej pięknej gwiazdy, Betty Amann i G. Fröhlicha — trzymają widza w ogromnym napięciu. „Asfalt” — to film, jakiego nie było jeszcze w dziejach kinematografji. Jest esencją życia wielkomiejskiego, splata się w nim ogrom najróżnorodniejszych wrażeń. Uczciwość i przestępczość, cnota i występki, nędza i bogactwo, miłość i nienawiść — wszystko to składa się na wzruszający dramat, który od pierwszej chwili porwa wszystkich niezwykłą potęgą treści i mistrzostwem wykonania.

# 10 milionów kilometrów dróg na kuli ziemskiej

Wedle statystyki międzynarodowej izby handlowej w Paryżu, światowa sieć drogowa obejmuje 10,623 tys. km., z których statystyka rozpatruje 9,500 tys. km. w 62 krajach. W dniu 1 stycznia 1928 roku naliczono około 31 milj. pojazdów mechanicznych w 62 krajach. Na cele budowy i konserwacji dróg wydatkowane w 58 krajach 21,472 milj.

Tytułem podatku od pojazdów wpłynęło w 27 krajach 10,153 milj.

Wydatki na budowę i konserwację dróg w poszczególnych krajach przedstawiają się następująco: Na pierwszym miejscu stoją Stany Zjednoczone, które, posiadając 4,821 milj. km. dróg (z tego 984 tysiące bitych automobilowych), wydatkowały na cele drogowe 5,586 milj. złotych, pobierając podatków 6,802 milj. zł. Anglja, posiadając 287,588 km. dróg, wydała na nie

rocznie 2,216 milj. złotych. Tytułem podatku drogowego w Anglji wpływa 1,104 milj. zł. Na trzecim miejscu stoją Niemcy, wydatkując 1,279 milj. zł. przy 348,700 km. sieci drogowej i przy dochodach 450 milionów zł. Italja ma sieć drogową 195,776 km. i wydaje na drogi 369 milj. Podatku drogowego wpływa w Italji 218 milj. zł. Poważne są wysiłki w Hiszpanji, która przy 180 tys. km. sieci drogowej wydaje 337 milj. zł. Zaskakujące mało wydaje przy swojej ogromnej sieci drogowej, liczącej 628 tys. km. Francja, bo tylko 120 milj. zł. uzyskując 850 milj. zł. tytułem podatku.

Polska, posiadając dróg ogółem 85,559 km., z czego bitych 43,214 km., wydatkowała w r. 1928-ym 85,181,000 złotych.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- WARSZAWA, 1411,8
- 12,10 Dziecko w gospodarstwie — wygl. p. Marja Ankiewiczowa.
- 12,40 Koncert szkolny z filharmonji warszawskiej.
- 16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 Wśród książek.
- 17,45 Transmisja koncertu z Wiednia.
- 19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.

Feljeton p. t. „Moja matka” — wygl. por. Karol Koźmiński.

20,15 Koncert Artura Rubinsteina z udziałem orkiestry filharmonji warszawskiej pod dyr. Jerzego Bojanowskiego.

23,00 — 24,00 Muzyka taneczna z „Oazy”. Orkiestra Karasieńskiego.

## RADJO ZAGRANICZNE

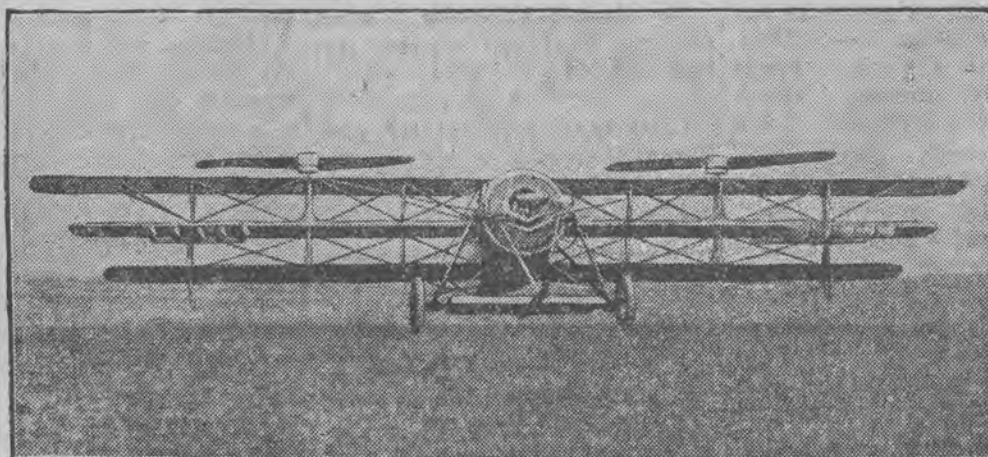
- Frankfurt (390)
- 20,15 Komedja Jerzego Kaisera „Uratowany Aleybiades”.
- Monachjum (533)
- 20,50 Koncert (Uwertura i Koncert skrzypcowy Beethovena, Wariacje Brahmsa na temat Haydna.
- Londyn (356)
- 21,00 Koncert („Ruy Blas” Mendelssohna, Koncert skrzypcowy Brucha, Temat z wariacjami Czajkowskiego).
- Rzym (441)
- 21,00 Opera Mascagniego „Silvano”.
- Wiedeń (517)
- 20,00 Koncerty wolonozdowe Lalo i Haydna, Wariacje „Rokoko” Czajkowskiego.

## PANI I JEJ TOALETA



1. Komplet sportowy z zielonego tweedu; zakiećk przybrany barankami.
2. Strój sportowy: pullover, szalik i rękawce z jasno zielonej wełny w czarne pasy. Spódniczka z białej wełny.
3. Strój narciarski z granatowego trykotu.
4. Strój narciarski z szarej gabardyny; długa kurtka podbita i przybrana czarnym królikiem.

## Trzyplatówiec śrubowy



konstrukcji inż. Berlinera został nabyty przez marynarkę amerykańską w celu poddania dokładnym badaniom. Ma on tę zaletę, że do wzniesienia się w górę potrzebuje bardzo małej przestrzeni, co ma ogromne znaczenie w lotnictwie wojennym.

Już za kilka dni nowy film dźwiękowy?

W rolach głównych:

**COLLEN MOORE**

E  
I  
L  
H  
A  
M  
I  
L  
T  
O  
N



## KARTEL PRZEDZALNIKÓW BAWELNIANYCH

W tych dniach podaliśmy informację o akcji przedzalników bawełnianych, zmierzającej do uregulowania rynku przez porozumienie co do stanu uruchomienia na rozpoczynający się sezon letni.

Według naszych informacji kartel przedzalników, obejmujący około 80 proc. wrzecion, a więc grupujący gros przedzalni, poza Żyrardowem i kilkoma mniejszymi jest faktem. Porozumienie ogranicza się tylko do stanu uruchomienia, nie obejmuje ani cen, ani warunków sprzedaży.

Niniejszy kartel jest trzecią z rzędu próbą regulacji rynku w zakresie produkcji bawełnianej i świadczy o zrozumieniu przez kierowników przemysłu włókienniczego konieczności wkroczenia na tory planowej gospodarki.

Po pierwszej nieudanej próbie porozumienia w zakresie cen, t. zw. „gentleman agreement”, luźnym zobowiązaniu nie obwarowanym żadnymi konsekwencjami, mieliśmy w roku ubiegłym u progu sezonu letniego drugą próbę regulacji rynku.

Usiłowania te zainicjowane przez doradcę finansowego rządu polskiego, p. Charles Devey'a i popierane przez rząd nie doprowadziły do skutku i temu między innymi przypisać należy obecną katastrofalną sytuację włókiennictwa.

Rozchwianie się poprzednich usiłowań spowodowane zostało trudnością pogodzenia sprzecznych interesów; niemożnością wobec tego skupienia w ramach organizacji dostatecznej ilości wrzecion. Do grupy outsiderów należały poprzednio jak i należy obecnie szereg przedzalni, w których jest poważnie zainteresowany kapitał obcy z Żyrardowem na czele.

Kwestja kartelizacji przemysłu jest sprawą oddawna już dojrzałą do rozstrzygnięcia. Nie można w tym wypadku pominać milczeniem trudności, wynikających z budowy strukturalnej przemysłu włókienniczego Łodzi i niedostatecznego stanu koncentracji, która jest niezbędną podstawą wszelkich dażności kartelizacyjnych.

Bez przesady jednak kwestja dalszej prosperacji włókiennictwa łódzkiego zależna jest w pierwszym rzędzie od porozumienia producentów, umożliwiające planową akcję w dziedzinie produkcji i zbytu.

W chwili obecnej porozumienie to jest szczególnie aktualne ze względu na zbliżający się najważniejszy dla włókiennictwa okres sezonu letniego. Łódź jest kompletnie wyczerpana przez ciągającym się kryzysem i ewentualna klęska sezonu letniego położy włókiennictwo łódzkie bezapelacyjnie.

Tę świadomość grozy sytuacji posiadają niewątpliwie sferę kierowniczą łódzkiego przemysłu w całej rozciągłości i temu należy przypisać ich obecną aktywność w dziedzinie regulacji rynku bawełnianego.

Wstrzymując się na razie od omówienia samej formy porozumienia...

Dr. med. 22  
**Juljusz Kahane**  
Choroby serca  
Redwanańska 4 tel. 187-27  
Przyjmuje od 5 do 7.

zumenia, chcielibyśmy podkreślić pewne momenty charakterystyczne.

W przeciwieństwie do prób regulacji rynku, przedsięwziętych ze strony przedzalni czysankowych, które regulują tylko niektóre sprawy przy skróceniu terminów pokrycia na drodze wspólnej akcji, obecny kartel przedzalni ków bawełnianych stara się usunąć podstawę klaszkowej sytuacji nadprodukcji.

Obecna sytuacja, jak i poprzednia z r. ub. nie jednoczy całkowitej produkcji przedzalni. Aby mogła skupić całe 100 proc. produkcji nie wydaje się być rzeczą możliwą. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż w razie wejścia w życie porozumienia pozostawanie poza kartelem może się na krótką metę wydać nie którym producentom korzystnym. Istnienie większej grupy outsiderów może zmusić kartel do walki konkurencyjnej w pierwszym rzędzie przez lepsze warunki sprzedaży. Na taką walkę konkurencyjną pozostaje obecnym przemysłom do wyboru. Pozostają jeszcze inne

środki, których próby były stosowane już w roku ub. jednak nie dość konsekwentnie i temu właśnie należy przypisać upadek poprzedniego porozumienia.

Kwestja kartelizacji przemysłu włókienniczego nie jest bynajmniej sprawą czysto lokalną.

Przemysł włókienniczy należy do grupy wielkich przemysłów i jest największym przemysłem przetwórczym w Polsce. Fakt, iż jedna z największych gałęzi gospodarstwa narodowego znajduje się od szeregu lat (z krótkimi przerwami) w stanie mniej lub więcej silnego kryzysu nie może pozostać bez wpływu na całokształt gospodarki narodowej.

Rząd oraz p. Charles Devey dawał kilkakrotnie w swoim czasie wyraz zainteresowania i dobrze zrozumiałych względów kwestjami kartelizacji przemysłu łódzkiego.

W chwili obecnej na czele rządów przez prof. Bartha zagadnienia Łodzi stały się powo-

produkcyj papierniczej, przy ul. Piotrkowskiej 9.

Aktywa firmy według bilansu na dzień 20 stycznia wynosi 117.647 złotych, passywa 100.000 złotych. Blisko połowę aktywów stanowią towary i surowce — 58.618 zł.

W sprawie upadłości „Szlamy M. Englarda, przy ul. Piotrkowskiej 60, o ogłoszeniu której donosiliśmy przedwczoraj, sąd mianował kuratorem apl. adw. Kazimierza Filipkowskiego, na miejsce wyznaczonej przedtem apl. adw. Felicji Olszerówny.

W dniu 21 stycznia wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość firmie „R. i K. Lisowscy”, wyrób i sprzedaż obuwia, przy ul. Kilińskiego 147 oraz osobiście i współwłaścicielom powyższej firmy, na żądanie adw. Mchała Menassego. pełnom. dwóch wierzycieli.

Jak twierdzą wierzyciele w swem podaniu, upadła firma zawiesiła już wypłaty w dniu 21 czerwca ub. roku, co stwierdza przedstawiony przez nich zaprotestowany weksel, a ponadto już po tym terminie wstawiała nowe weksle, również później dopuszczone do protestu.

Ostatnio zaś Ryszard Lisowski zwinął przedsiębiorstwo i wywiózł całą zawartość sklepu w niewiadomym kierunku oraz w ten sam sposób ogłosił z towaru przedsiębiorstwo, przy ul. Kilińskiego 147 i sam się tam już nie pokazuje.

Sąd wobec tak jawnych okoliczności złożyłwego bankrutstwa postanowił upadłego Ryszarda Lisowskiego osadzić w areszcie dla dłużników.

Sędzią komisarzem mianowano s. h. Łozińskiego, a kuratorem apl. adw. Stefana Brzezińskiego.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 21 czerwca ub. roku.

nie kwestją narad w łonie rządu

W tych warunkach może być aktualna sprawa położenia nacisku ze strony rządu na konieczność utworzenia kartelu i podarcia go całą siłą swych wpływów, co może decydująco zaważyć na szali.

Na konieczność pewnego poparcia tendencji kartelizacyjnych przemysłu włókienniczego przez rząd wskazywała w swoim czasie łódzka izba handlowa - przemysłowa w swym memoriale o przyczynach kryzysu.

Czy przemysłowi przedzalnicemu bawełnianemu uda się utrzymać o własnych siłach kartel i czy przejdzie on próbę o gniowa jest rzeczą trudną do przewidzenia. W każdym razie znamenna jest ogólna świadomość konieczności wkroczenia włókiennictwa łódzkiego na tory planowej gospodarki i szukania na tej drodze rozwiązania jej najwzlotniejszych problemów.

Bedzie to jedyna korzyść, jaką gospodarz Łodzi przyniesie kryzys.

M. W.

## Cztery podania o odroczenie wypłat

wpłynęły w dniu wczorajszym do sądu okręgowego

W dniu wczorajszym wpłynęły do sądu okręgowego cztery podania o udzielenie odroczenia wypłat.

Pierwsze podanie złożył adw. Dyonizy Friednan w imieniu firmy „Glauman i Caci” — fabrykacja i sprzedaż p. uszu, przy ul. Narutowicza 3, istniejącej na bruku łódzkim od 1830 roku.

W podaniu firma powołuje się na ogólny kryzys gospodarczy, który do tego stopnia dał się odczuć firmie, że jakkolwiek ze złożonego bilansu na dzień 20 stycznia widać znaczną przewagę aktywów nad passywami, bo o przeszło 850 tysięcy złotych, to jednak w chwili obecnej nie jest ona w możności sprostać zaciągniętym zobowiązaniom.

Przechodząc do analizy poszczególnych pozycji wspomnianego bilansu, wspomnieć należy, że aktywa nie płynne, a więc nieruchomości, stanowią blisko trzy czwarte ogólnych aktywów bo wynoszą zł. 1.418.310, z ogólnej sumy 1.884.948 zł. i w tem tkwi cała przyczyna trudności płatniczych, albowiem zbycie gwałtowne tych nieruchomości, na pokrycie zobowiązań firmy napotyka na wielkie trudności.

Inne pozycje aktywów są następujące: gotówka — 2.625, weksle 16.544 złotych, towar (półfabrykaty, surowce i skład) — 228.308 zł., dłużnicy 180.960 złotych, protesty, uwzględnione w wysokości 40% — 33.200 zł., ruchomości — 5.000 zł.

Passywa zaś wynoszą złotych 1.019.237, z czego zobowiązania krótkoterminowe jak akcepty w obrotu — 168.894 zł. oraz wierzyciele z otwartych rachunków 359.568 zł. Pozycja wierzycieli hipotecznych wynosi zaś 453.665 zł. oraz świadczona 37.56 zł.

Drugie podanie o odroczenie wypłat wpłynęło od adw. Jerzego Frydego, pełnomocnika fir-

my „L. Landau i Synowie” wyrób i sprzedaż towarów manufakturowych, przy ul. Wólczańskiej 21, fabryka w Zgierzu, przy ul. Dąbrowskiego 9.

Z bilansu na dzień 18 stycznia widać, że aktywa firmy wynoszą 484.071 zł. z czego poszczególne pozycje gotówka — 1.050 zł., weksle w portfelu — 37.470 zł., depozyt w banku — 6.300 zł., dłużnicy — 85.637 zł., apretura (załczka na robociznę) — 5.400 złotych, weksle na inkasie — 1.800 złotych, protesty całkowite — 1.994 zł., protesty uwzględnione na 50% — 48.346 zł., półfabrykaty i towar na składzie — 193.852 zł.

Passywa wynoszą zaś o 133.202 mniej; na całość ich składają się wierzyciele — 195.700 zł. i akcepty 154.989 złotych.

Jak widać z powyższego stanu, aktywa płynne pokrywają prawie całe passywa.

Trzecie podanie złożyła firma Jonas Chimowicz, hurtowa i detaliczna sprzedaż gotowych ubrań, przy ul. M-wom'wjskiej nr. 28.

Aktywa firmy według bilansu na dzień 18 stycznia wynoszą 388.585, passywa zaś 211.376 zł. Po stronie aktywów sama pozycja konfekcji wynosi złotych 336.317.

Czwarte podanie złożył adw. Bernard Tepper, w imieniu firmy „A. J. Tittelbaum”, handel papierami i różnymi wyrobami

Dr. med.  
**HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—6  
po pol. dla nieśmiałych  
CENY LECZNIC. 9585

## RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

<b>GOTÓWKA:</b>	
Dolary	8.88
<b>CZEKI:</b>	
Holandja	358.43
Londyn	43.38 i pół
N.-York	— czeki 8.898
N.-York	— telegraf. 8.918
Paryż	35.02
Praga	26.37 i jedna czwarta
Szwajcaria	172.30
Sztokholm	239.30
Wiedeń	125.39
Włochy	46.68
Berlin	212.92
Gdańsk	173.39
<b>AKCJE:</b>	
Polsk.	186, 184.50, 185.50
Zarobkowy	78.59
Zachodni	80—
Firley	34—
L'Inop I i II em.	27. — bez prawa pobierania akcji II em.
Starachowice	20.50
Cukler	26.50
Kol. Żel. Dojazdowe	20—
Borkowski	6.25
<b>PAPIERY PAŃSTWOWE</b>	
<b>I LISTY ZASTAWNE:</b>	
Inwestycyjna	11.50, 120.50, 110—
Dolarówka	72.—, 69.—, 70.—
5 pr. konwersyjna	44.50
8 pr. dolarowa	79.50
10 pr. kolejowa	102.50
8 pr. B-ku Gosp. Kraj.	94.—
4 i pół pr. listy ziemskie	56.—, 59.25
5 pr. m. Warszawy	zł. 54.—
8 pr. m. Warszawy	zł. 72.50
71.50.	
8 pr. m. Łodzi	65—
<b>NOTOWANIA BAWELNIANE:</b>	
<b>LIVERPOOL.</b> Bawełna amerykańska, zamknięcie:	
styczeń	9.15, luty 9.15, marzec 9.21, kwiecień 9.23, maj 9.30, czerwiec 9.31, lipiec 9.35, sierpień 9.34, wrzesień 9.31, październik 9.33, listopad 9.33, grudzień 9.36, loco 9.45.
<b>ALEKSANDRJA.</b> Bawełna egipska, zamknięcie:	
Sekellaridis:	styczeń 27.03, marzec 27.71, maj 28.37, lipiec 28.80, listopad 29.21.
Ashmouni:	luty 19.19, kwiecień 19.70, czerwiec 20.10, sierpień 20.30, październik 20.48, grudzień 20.80.
<b>NOWY JORK.</b> Bawełna amerykańska, zamknięcie:	
loco	17.40.
Kontrakty południowe:	
styczeń	17.19—20, luty 17.25, marzec 17.34—35, kwiecień 17.44, maj 17.55-56, czerwiec 17.62, lipiec 17.69, sierpień 17.69, wrzesień 17.68, październik 17.68, listopad 17.72, grudzień 17.76.

W dniu 20 b. m. otwarty został w Warszawie przy ulicy Modowej Nr. 6 czwarty z kolei w Polsce międzynarodowy jarmark wełniany.

W jarmarku biorą udział wielcy hurtownicy niemieccy, angielscy i krajów bałtyckich.

**Jarmark wełniany w Warszawie**

**Wstrzymanie przyjmowania paczek do Rosji**

Zarząd poczt Rosji sowieckiej zawiadomił ministerstwo poczt i telegrafów, iż przerywa wymianę posyłek pocztowych między Polską a Rosją.

Wobec tego ministerstwo okólnikiem do wszystkich dyrekcji pocztowych wstrzymało przyjmowanie paczek; już przyjęte polecono zatrzymać w urzędach do zwrotu nadawcom.



## Dlaczego nasi piłkarze śnią

We wszystkich niemal okręgach piłkarskie drużyny wykazują nadspodziewanie sprzyjającą pogodę i rozgrywają mecze towarzyskie, jedynie Łódź odpoczywa po trudach zeszłorocznego sezonu i śpi snem sprawiedliwych. Kluby nasze winny stanowczo brać przykład z innych okręgów i rozpocząć sezon.

Jak już donosiliśmy, piłkarze Ł. K. S. wystąpili do zarządu swego klubu z prośbą o rozpoczęcie sezonu, obecnie dowiadujemy się, że tendencje takie nurtują również pośród piłkarzy Ł. T. S. G. i Turystów. Sądzimy, że przykład naszych czołowych zespołów pobudzi również kluby do nasiadownictwa i że barwne koszulki piłkarzy w najbliższym czasie zakwitną na odległym leżących boiskach.

## 1100 dolarów żądają hiszpanie za mecz w Łodzi

LKS. otrzymał przed kilkoma dniami ofertę ze znanego klubu piłkarskiego w Rydze: Rigas Futbolas Clubs, na rozegranie w Łodzi spotkania piłkarskiego z hiszpańską drużyną Deportin Europa, która w drodze do Rygi na mecz z Rigas Futbolas mogłaby się zmierzyć z LKS-em w Łodzi. Drużyna hiszpańska żąda od LKS-u za mecz 1,100 dolarów.

Czy oferta ta zostanie przychylnie potraktowana przez LKS należy bardzo wątpić, ze względu na wygórowane warunki.

## Konopka odznaczony przez ligę

Na niedzielnym walnym zebraniu ligi uchwalono dodatkowo odznaczyć kilku znanych działaczy ligowych, a mianowicie: inż. Kuchara Tadeusza, Mierzyńskiego, mjr. Jachcica, Konopkę i Merlińskiego.

## Dalszy spadek eksportu

towarów włókienniczych w grudniu ub. roku

Według danych związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi wywieziono w grudniu ub. r. z okręgu łódzkiego ogółem 339,309 kg. towarów na sumę zł. 3,493,713 wobec 394,881 kg. wartości zł. 3,971,185 w listopadzie ub. r. a 426,364 kg. za zł. 5,487,452 w grudniu. Dalszy spadek eksportu tłumaczy się z jednej strony zakończeniem sezonu, z drugiej zaś strony zaprzestaniem zakupów przez Persję i Chiny w związku ze spadkiem cen srebra, oraz ogólnym kryzysem na światowych rynkach włókienniczych, spowodowanym w dużej mierze kryzysem rolnictwa.

Eksport poszczególnych gatunków przedstawiał się w grudniu ub. roku następująco (cyfry w nawiasie za listopad ub. r.): towary bawełniane białe 1,452 kg. wartości 24,755 zł. (2,956 kg. wartości 42,259 zł.), towary bawełniane kolorowe 80,677 kg. i 795,236 zł. (105,875 kg. i 1,042,963 zł.), towary półbawełniane 7,858 kg. i 100,406 zł. (105,875 kg. i 259,016), towary wełniane 49,358 kg. i 808,592 zł. (72,975 kg. i 1,091,017), towary wełniane 49,558 kg. i 808,592 zł. (72,975 kg. i 1,091,464), stożki do kapeluszy 186 kg. i 8,878 zł. (1,668 kg. i 80,459), przędza bawełniana

kolorowa 17,422 kg. i 177,457 zł. (11,838 kg. i 141,455), przędza włókienna 129,744 kg. i 444,862 zł. (140,397 kg. i 522,398), przędza wełniana 52,392 kg. i 1,133,527 zł. (40,623 kg. i 791,171 zł.). Ogólny eksport przędzy czesankowej niebarwionej w grudniu ub. r. wyniósł 219,401 kg. na sumę 5,893,744 zł., podczas gdy w listopadzie ub. r. wyniósł 402,657 kg. na sumę zł. 7,183,033.

Największą ilość towarów wywieziono w grudniu ub. r. do Rumunii za zł. 1,093,503 (w listopadzie ub. r. 1,009,933 zł.) następnie do Rosji sowieckiej za zł. 421,024 (734,706 zł.), do Lotwy i Finlandji 396,554 (361,250), na Bliski Wschód (Turcja, Palestyna i inne) 309,538 — (180,544), Daleki Wschód (prawie wyłącznie do Japonji) 291,166 (307,410), do Austriji, Węgier i Jugosławji 210,442 (273,707), do Anglii 206,925 (308,792), do Afryki 161,468 (33,847), do Niemiec 132,684 (215,164), do Ameryki 174,438 (304,767), do krajów północnych (Holandji, Belgji, Danji, Szwecji i Norwegji) 43,955 (144,988), na Litwę 3,315 (88,787), do innych krajów 48,701 (7,290) złotych.

## Skok 70-metrowy



wykonał dwukrotnie narciarz Kaufman w Davos.

## Warszawa - Wiedeń 1:2

Niespodziewana porażka hockey'istów polskich w Davos

## Reprezentacja Polski opuściła Davos, udając się do Gstaad

DAVOS, 22.1. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). — Zapowiedziany na dzień dzisiejszy mecz hockey'owy reprezentacji Polski z taką drużyną Czechosłowacji nie odbył się. Zamiast tego meczu hockey'istów polscy, pod nazwą reprezentacji Warszawy rozegrali mecz z Wiedniem, przegrywając go nie-

spodziewanie w stosunku 2:1. W pierwszej tercji gra zupełnie równa, przyczem obie drużyny zdobyły po jednej bramce. Tercja ta była nadzwyczaj emocjonująca. Podobny przebieg miała druga tercja, która zakończyła się bezbramkowo. Szala zwycięstwa chyliła się to na stronę polską, to na austriacką,

dopiero pod koniec gry udaje się wiedeńczykom strzelić decydującą o zwycięstwie bramkę. Mecz, mimo olbrzymich wysiłków ze strony graczy polskich, kończy się naszą porażką.

Lepiej natomiast powiodło się naszemu zespołowi rezerwowemu, który rozgrywając swój drugi mecz zwyciężył tym razem wysokocyfrowo Hockey Club. Wynik końcowy zawodów brzmiał 8:0. Poszczególne tercje zakończyły się zwycięstwem Polaków w stosunku 1:0, 4:0, 3:0. Polacy mieli w czasie całej gry zupełną przewagę, nie dopuszczając wprost przeciwników do głosu.

Hockey'ści polscy wraz z kierownikami ekspedycji opuścili dziś Davos, udając się do Gstaad w zachodniej Szwajcarii, gdzie rozegrają dwa mecze. Mecze odbędą się w czwartek i piątek, a przeciwnikiem drużyny polskiej będzie miejscowy klub Rosen Gstaad. Już w piątek udają się hockey'ści nasi do Chamonix, gdzie w poniedziałek rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo świata.

## Punkty zadecydują

o zdobyciu tytułu mistrza motocyklowego

Na walnym zgromadzeniu polskiego związku motocyklowego, które odbyło się ubiegłej niedzieli

w Katowicach, zapadła ważna uchwała, dotycząca zawodów motocyklowych o mistrzostwa Polski. Do tej pory mistrzem motocyklowym Polski został zawodnik, który z motocyklistów polskich zajął pierwsze miejsce w Grand Prix, rozegranym jak wiadomo również przy udziale motocyklistów zagranicznych.

Od r. 1930 załadzie jednak zmiana, a mianowicie mistrzostwo Polski rozegrane zostanie w trzech konkurencjach, t. j. w biegu płaskim, górskim (taurzańskim) i rajdzie. Mistrzem zostanie ten zawodnik, który w ogólnej klasyfikacji zdobędzie największą ilość punktów.

## Pierwszy mecz hockey'owy

Ł.K.S.—Gimn. Narutowicza

Jak się dowiadujemy sekcja hockey'owa Ł.K.S-u, która nie zaniedbuje treningów i ćwiczy na własnym torze przy Al. Urji, rozegra w dniu dzisiejszym spotkanie hockey'owe z drużyną Gimn. Narutowicza (dawniej Tomaszewski). Zawody odbędą się o godz. 3.00 popołudniu. Jednocześnie dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę ma być rozegrane w Łodzi spotkanie między Ł.K.S-em a kombinowanym zespołem AZS-u warszawskiego. Gdyby jednak pertraktacje nie doszły do skutku, wówczas Ł.K.S. zmierzy się z reprezentacją szkół średnich w Łodzi.

## W niedzielę dokonanie walnego zebrania Ł.Z.O.P.N.-u

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się dalszy ciąg walnego zebrania Ł.Z.O.P.N.-u, które, jak wiadomo, po 13-godzinnych obradach zostało przerwane.

Na porządku dziennym znajduje się bardzo interesująca sprawa skreślenia z Ł.Z.O.P.N.-u klubów fabrycznych. Wniosek ten postawiony został przez RTS Widzew. Sprawa ta wywołała w sferach sportowych Łodzi dużą sensację i wnioskodawcy zapowiadają ogłoszenie rewelacyjnego materiału. Jednakowoż nie może być wogóle mowy o skreśleniu klubów fabrycznych, gdyż nie dopuści do tego PUWF, ani PZPN.

## Piłkarze na boiskach Zapowiedź wczesnego rozpoczęcia sezonu

W związku z łagodną zimą, piłkarze łódzcy nie zaniedbują treningów. Footballiści LTSG i Turystów pełnie trenują, wykorzystując piękne pogody. Ubiegłej niedzieli na boisku Turystów obecnych było na treningu kilkudziesięciu piłkarzy, między innymi zaś znani gracze ligowi.

W związku z przygotowaniem piłkarzy istnieje projekt wczesnego otwarcia sezonu. LTSG zamierza rozegrać pierwszy mecz już w dniu 2 lutego. Przeciwnik LTSG ustalony zostanie w najbliższym czasie.

## Wielki turniej gier sportowych w Warszawie

Jak się dowiadujemy organizuje Polonia warszawska w dniu 9 lutego wielki turniej gier sportowych, w którym wezmą udział najlepsze zespoły krajowe.

LKS wysyła na ten turniej cztery zespoły, a mianowicie: koszykówkę męską i żeńską oraz siatkówkę męską i żeńską. Pod tym względem ruchliwa sekcja gier sportowych LKS-u pobija rekord.

## Zapiszcie się na członków L.O.P.P.



Uwaga  
piękni  
łódzianie

SŁODKA, PRZEMIŁA I PIKANTNA

# ANNY ONDRA

PRZYBYWA WKRÓTCE DO ŁODZI  
W POSZUKIWANIU MEŻA



# PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 5 lutego 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za następujące niewpłacone podatki, względnie opłaty:

## 2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- 1 Fuks A., Krzyżowa 16, meble
- 2 Frajlich M., Łagiewnicka 17, kredens
- 3 Herberg S. i L., Kilińskiego 40, meble
- 5 Juszczyk St., Wolna 17, maszyna ręczna do robienia pończoch.
- 5 Jachowska St., Młynarska 91, meble
- 7 Lengha M., Zgierska 44, meble
- 8 Leiga D. 11 Listopada 30, pianino, meble
- 8 Markowicz J., 11 Listopada 30, pianino
- 9 Moszkowicz R., Gęsia 1, szafa
- 10 Pyttel B., Zgierska 78, meble
- 11 Rochwerger R., Podrzeczna 8, meble
- 12 Wajnfeld B., Zgierska 36, meble, maszyna do szycia
- 13 Wesola A., Aleksandrowska 95, meble
- 14 Zambrzejcki J., Ceglana 1, stół
- 15 Zambrzycki W. Kwiatkowskiego 10, komoda

## 25 PROC. OPL. OD OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO

- 16 Klajnberg E., Zgierska 72, meble
  - 17 Milczarek H., Łagiewnicka 39, meble
  - 18 Szpiro S., Woborska 35, meble
  - 19 Zajaczkowski W., Włodzimierzka 6, meble
- SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ**
- 20 Frydlander Sz., Aleksandrow-

- ska 111, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania
- 21 Fuks J., Pomorska 41, meble
- 22 Popławski I., Zachodnia 15, meble

## PAŃSTWOWY PODATEK OD LO KALI ZA ROK 1925

- 23 Maksalon J., Brzezińska 94, szafa, patefon

## PODATEK LOKALOWY

- 24 Aj F., Limanowskiego 116, towar w sklepie
- 25 Dziugański M., Szkolna 17, szafa
- 26 Feldman A., Zgierska 43-45, szafa
- 27 Goldstein L., Aleksandryjska 4, meble
- 28 Klakar E., Cyganka 1, meble, maszyna do szycia
- 29 Najman Ch., Jerozolimska 6, maszyna do szycia, meble
- 30 Rotbard M., Jakuba 6, pianino biurko
- 31 Rowiński H., Pomorska 156, meble
- 32 Rajsfeld M., Nowomiejska 5, meble
- 33 Rejsfeld D., Cmentarna 3, meble
- 34 Rozenfeld A., Północna 23, meble
- 35 Ratlewski Ch., Północna 21, 16 klg. cukru
- 36 Rudnicki L., Północna 21, meble
- 37 Sobieraj B., Brzezińska 72, meble
- 38 Witelson D., Zgierska 42, meble
- 39 Weintraub I. M., Nowomiejska 6, meble
- 40 Zylman S., Północna 21, meble 2 kołdry

- 80 Tomaszewski St., Zachodnia 39, szafa
- 81 Tarekajka R., Pl. Kościelny 4 urządzenie sklepu, gramofon
- 82 Zylberberg, Zgierska 9, 2 b. larydy

## SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ

- 83 Blausztajn J., Narutowicza 3, 6 szt. towaru
- 84 Buchman B., Cegielniana 57, szafa
- 85 Bacharjer M., Narutowicza 43, meble
- 87 Bajgelman H., Narutowicza 23, meble
- 87 Czestochowski Sz., Narutowicza 9, kredens
- 88 Dobrecki H., Wólczańska 65, meble, żyrandol
- 89 Frida A., 6-go Sierpnia 33, meble
- 90 Grosman J., 6-go Sierpnia 76, kredens
- 91 Hoeherman J., Sienkiewicza 53, maszyna do pisania
- 92 Kenig E., Narutowicza 4, meble
- 93 Kuczyński H., 6-go Sierpnia 19, meble, żyrandol
- 94 Kestenberg J., Narutowicza 59, meble
- 95 Kosowski B., Zachodnia 36, kredens
- 96 Król W., Narutowicza 56, kredens
- 97 Sand I., Gdańska 40, meble
- 98 Markowicz L., Skwerowa 6, kredens
- 99 Menkes Z., Narutowicza 35, meble
- 100 Najman N., Zachodnia 33, meble
- 101 Orks A., Narutowicza 56, kredens
- 102 Olszer I., Narutowicza 58, zegar
- 103 Rabnowicz J., Zachodnia 64, kasa ogniotrwała, szafa
- 104 Rabinowicz G., Sienkiewicza 52, kredens
- 105 Szpro Sz., Narutowicza 56, szafa
- 106 Szpigiel Sz., Lipowa 55, kredens
- 107 Szpangel M., Skwerowa 18, szafa
- 108 Sztrauch A., Narutowicza 18, maszyna do pisania
- 109 Tauman M., Juljusza 6-8, maszyna do pisania, 4 biurka
- 110 Taub Sz., Zachodnia 68, meble
- 111 Tykociner M., Narutowicza 92, kredens
- 112 Wajs H., Narutowicza 35, kredens
- 113 Zylberberg M. Narutowicza 35, kredens

## OPLATA ZA PRAWO JAZDY PO MIEŚCIE

- 114 Baler M., Narutowicza 31, meble
- 115 Gwis F., Zagajnikowa 6, meble
- 116 Szcześniak A., Piotrkowska 103, meble, maszyna do pisania

## KOMUNALNY PODATEK OD LO KALI ZA ROK 1924

- 117 Cederbaum M., Wschodnia 65, meble, kasa ogniotrwała
- 118 Seilerowa A., Gdańska 106, meble
- 119 Wslicki A., Zachodnia 33, meble
- 120 Zajdel I., Wschodnia 45, kasa ogniotrwała

## PAŃSTWOWY PODATEK OD LO KALI ZA ROK 1925.

- 121 Bęgański A., Gdańska 106, meble
- 122 Bezbroda M., Gdańska 31a, tremo
- 123 Bonk O., Wschodnia 55, herbata
- 124 Berlin E., Wschodnia 55, zegar
- 125 Kon B-cia, 6-go Sierpnia 74, kasa ogniotrwała, 500 mtr. jedwabiu
- 126 Kraślowski M., Zachodnia 57, szafa
- 127 Rozenberg B., Piotrkowska 103 kasa ogniotrwała, 25 mtr. jedwabiu
- 128 Rozenblum Z., Piotrkowska 25, 50 par pończoch
- 129 Walicer H., Wschodnia 19, towar w sklepie

## PODATEK LOKALOWY

- 130 Aurbach S., Piotrkowska 109, kredens, patefon
- 131 Arkusz L., Południowa 18, meble, maszyna do szycia
- 132 Boczek I., Piotrkowska 45, meble, żyrandol
- 133 Boruszka L., Zielona 5-7, meble
- 134 Bratkowski W., Zielona 39, meble
- 135 Czudnowski B., Piotrkowska 79, meble
- 136 Zw. Rzem. Żyd, Południowa 4, meble, maszyna do pisania
- 137 Cech Majstrów Szewskich, Piotrkowska 79, 30 szt. krzesel
- 138 Cywińska M., Zachodnia 52, meble
- 139 Dawydowicz Sz., Piotrkowska 79, bufet
- 140 Dudelczyk J., Narutowicza 56, kredens
- 141 Epsztajn M., Piotrkowska 81, meble
- 142 Erlich R., Zielony Rynek 7, meble
- 143 Frajd B., Piotrkowska 116, 50 mtr. chodnika
- 144 Filen M., Lipowa 9, meble, żyrandol
- 145 Friede Sz., Piotrkowska 35, meble
- 146 Fingerhut Sz., Piotrkowska 55, meble
- 147 Fiszman Sz., Zachodnia 33, meble
- 148 Friedson Sz., Zachodnia 49, meble
- 149 Gelade A., Narutowicza 41, meble
- 150 Grober P., Gdańska 85, meble
- 151 Glik L., Gdańska 95, 2 biurka
- 152 Glatstein N., N Cegielniana 28, meble, maszyna do szycia
- 153 Gostyński W., Piotrkowska 69, meble
- 154 Goldblum T., Piotrkowska 107, meble
- 155 Gwis S., Zagajnikowa 6, meble
- 156 Glazer M., Zielona 5-7, meble
- 157 Glik L., Gdańska 95, maszyna do pisania, biurko
- 158 Grzelczak W., Rokocińska 56, meble, patefon
- 159 Goldberg B., 6-go Sierpnia 25, meble, żyrandol
- 160 Gliksberg I., Południowa 16, meble
- 161 Goldsztajn M., Konstanyłowska 9, meble
- 162 Hasilew I., Piotrkowska 27, tremo
- 163 Honigstok M., Wschodnia 69, waga, maszyna

- 164 Joskowicz Ch., Gdańska 92, 3 wanny
- 165 Jasłowski H., Wschodnia 74, meble
- 166 Joskowicz S., Zachodnia 68, meble
- 167 Jungowski J., Piotrkowska 128, meble, maszyna do szycia
- 168 Keppe, Benke i S-ka, Gdańska 110, maszyna do pisania
- 169 Kestenberg J., Narutowicza 59, kredens
- 170 Kaufman A., Piotrkowska 18, tremo
- 171 Krausche O., Piotrkowska 121, meble, patefon
- 172 Krauze J., Piotrkowska 101, meble
- 173 Kryger J., Zawadzka 49, szafa
- 174 Korn Sz., Piotrkowska 117, meble
- 175 Kokosiński J., Nawrot 44, 2 szafy
- 176 Kac D., Zachodnia 29, meble
- 177 Kempner R., Piotrkowska 85, meble
- 178 Klajm Sz., Rokocińska 24, meble, waga
- 179 Kotyńska A., Targowa 27, meble
- 180 Lubochński M., Piotrkowska 117, meble
- 181 Liberman H., Skwerowa 1, kredens
- 182 Lipszyc M., Piotrkowska 87, meble, maszyna do pisania
- 183 Lipszyc J., Zachodnia 49, meble
- 184 Lichtensztajn Sz., Południowa 34, meble
- 185 Lubńska R., Skwerowa 6, pianino
- 186 Lejzerowicz A., Wschodnia 56, maszyna do szycia, meble
- 187 Lbrach J., Zamenhofska 25, meble
- 188 Lurie E., Piotrkowska 69, meble
- 189 Midler L., Zachodnia 65, meble
- 190 Mikulicki G., Piotrkowska 89, meble
- 191 Mairane S., Południowa 24, meble
- 192 Mikulicki G., Piotrkowska 89, pianino
- 193 Misala W., Zachodnia 41, maszyna do pisania
- 194 Neujahr E., Gdańska 96, kredens
- 195 Okwieciński J., Piotrkowska 61, maszyna do pisania
- 196 Otelsberg N., Zielona 5, meble, gramofon
- 197 Orenbuch M., Al. I Maja 39, meble, maszyna do szycia
- 198 Patkowski F., Piotrkowska 89, 20 koszul
- 199 Piudwinski T., Zachodnia 33, kredens
- 200 Przygórski J., Zielona 55, meble, żyrandol
- 201 Piotrkowski M., Piotrkowska 113, meble
- 202 Poj R., Piotrkowska 43, meble
- 203 Rozenbaum M., Piotrkowska 83, zegar
- 204 Pöchner C., Zielona 55, meble
- 205 Bicher J., Narutowicza 58, meble
- 206 Rozenbaum M., Piotrkowska 83, kredens
- 207 Rydzynier N., Południowa 20, meble
- 208 Rozenborn H., Wschodnia 51, fortepian

Dokończenie na stronie następnej.

## W dniu 6 lutego 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

## 2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIU WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- 41 Aptekarz W., Dolna 12, szafy
- 42 Bornsztajn J., Południowa 13, meble, maszyna do szycia
- 43 Bajzer F., Narutowicza 29, meble
- 44 Chrzanowicz Z., Dolna 34, meble
- 45 Chanachowicz J., Pomorska 23, pianino
- 46 Deresza Sz., Kilińskiego 77, meble, maszyna do szycia
- 47 Gutman M., Kalenbacha 21, tremo
- 48 Herberg R., Kilińskiego 40, biurko
- 49 Jach M., Żeromskiego 60, szafa
- 50 Jedlicki W., Gdańska 19, szafa
- 51 Kin H., Zawadzka 30, maszyna do pisania, biurko
- 52 Kijak M., Aleksandrowska 67, meble
- 53 Kalisz H., Cegielniana 113, biurko, maszyna do pisania
- 54 Lisak St., Aleksandryjska 29, radio-aparat, meble
- 55 Lewin C., Wschodnia 45, meble
- 57 Marjo Ch., Lutomińska 14, meble
- 57 Przytycki F., Nawrot 38-a, kredens
- 58 Szwajcerowa E., Pomorska 7, kredens
- 59 Szajnfeld M., Kalenbacha 22, meble
- 60 Warmuziński F., Sporna 31, kredens

- 61 Wierzbicki J., Sienkiewicza 13, meble
- 62 Weiss B., Magistracka 17-19, meble
- 63 Zakrzewska J., Drewnowska 31, meble
- 64 Zarzewski A., Podrzeczna 20, meble, kasa ogniotrwała

## PODATEK OD ZABAW I WIDOWISK

- 65 Komar B., Wschodnia 69, 15 stolików
- 66 Komar, Rybarkiewicz i Gorliński, Piotrkowska 63, pianino
- 67 Kalużyńska E., Konstanyłowska 5, kasa
- 68 Ulrych M., Piotrkowska 45, 15 stolików
- 69 Wiśniewski B., Narutowicza 1, kasa
- 70 Wolf M., Narutowicza 5, 10 foteli

## 25 PROC. OPLATA OD OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO.

- 71 Benedykt M., Cegielniana 48, meble
- 72 Broniak W., Łąkowa 22, meble
- 73 Flikier R., Zgierska 39, 30 butwin
- 74 Operowicz Ch., Lutomińska 3, towar w sklepie
- 75 Russak D., Zawadzka 5, meble
- 76 Sztarn M., Kilińskiego 41, stoliki, krzesła
- 77 Staskowski A., Zakątna 47, łodownik
- 78 Ślepon Sz., Aleksandrowska 15, 10 stolików
- 79 Szajnfeld J., Kalenbacha 22, szafa



# PRZYMUSOWE LICYTACJE

## (Dokończenie)

- 209 Rozenowaj A., Zachodnia 63, zegar
- 210 Swiatłowski B., Piotrkowska 49, 5 szt. towaru
- 211 Steinke G., Zagajnikowa 83, meble, radio - aparat
- 212 Szware M., Piotrkowska 35, maszyna do szycia
- 213 Szwet A., Zachodnia 33, meble
- 214 Szatan E., Południowa 13, szafa
- 215 Szreszewski St., Wodna 12-14, kasa ogniotrwała
- 216 Salborn O., Wólczajska 137, zegar
- 217 Szefer B., Zachodnia 31, 20 skrzyń gwoździ
- 218 Szymański W., Zamenhofska 6, maszyna do szycia, meble
- 219 „Tkacz” firma, Piotrkowska 59, szt. towaru
- 220 Tger M., Piotrkowska 117,

- kredens
- 221 Taśma S., Piotrkowska 117, kredens
- 222 Trachtenberg, Al. I Maja 23, meble
- 223 Wañ N., Zachodnia 66, meble
- 224 Weis H., Narutowicza 35, kredens
- 225 Wolf Ch., Gdańska 59, meble, maszyna do szycia
- 226 „Wisła” firma, Piotrkowska 33, meble, firanki
- 227 Wólcicki A., Zachodnia 33, meble, firanki
- 228 Zec Z., Cegielniana 37, meble
- 229 Związek Szewców, Zachodnia 66, meble
- 230 Brzoza L., Wschodnia 45, meble
- 231 Cygler A., Narutowicza 56, meble
- 232 Ajbeszyc J., Południowa 24, meble

- 233 B'renowaj J., Narutowicza 40, meble
- 234 Perkal L., Sienkiewicza 37, meble
- 235 Rochman M., Narutowicza 56, meble
- 236 Szyker M., Sienkiewicza 37, meble
- 237 Świdorski J., Wschodnia 58, meble
- 238 Zelmanowicz M., Piramowicza 5, radio, meble

- 240 Makower B., Wólczajska 117, kredens, patefon
- 241 Bgelajzen Ch., N. Zarzevska 21, meble
- 25 PROC. OPLATA OD OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO.
- 242 Berlinerowa B., Piotrkowska 294, meble
- 243 Bednarek Z., Wiznera 22, zegar
- 244 Grzelak N., Rokocińska 56, lodownia
- 245 Kowalczyk P., Napórkowskięgo 50, meble
- 246 Kapusta E., Wodny Rynek 14, meble
- 247 Kutas W., Wodny Rynek 14, meble
- 248 Mróz M., Rokocińska 18, zegar

- PODATEK LOKALOWY
- 249 Bejzyk W., Karola 4, pianino
- 250 Frenkiel Sz., Abramowskiego 17, meble
- 251 Hanower P., Drewnowska 9, szafa
- 252 Kozłowski A., Główni 44, meble
- 253 Kon W., Karola 8, meble, patefon
- 254 Lipszyc A., Wólczajska 6, kasa ogniotrwała
- 255 Luftman M., Rokocińska 31, wyroby tytoniowe
- 256 Piotrkowska W., Wiznera 20, meble
- 257 Szwarberg M., Przędzalniana 85, maszyna do szycia
- 258 Woźniakowski Z., Rokocińska 49, mydło, mąka

**W dniu 7 lutego 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:**

- 2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI.
- 239 Harkowi H., Sienkiewicza 102, pianino

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!  
Czołowy film produkcji polskiej pt.  
**„Mocny człowiek”**  
wg. powieści St. Przybyszewskiego  
W rolach głównych: Marja Majdrowiczówna, Agnes Kuck, Grzegorz Chmara i Artur Socha

Następny program:  
**„Płodność”**  
Według najsmielszej powieści EMILA ZOLI. W rolach głównych: Gabriel Gabriel i Diana Karene

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. —  
Na I seans ceny miejsc niższe.

Do akt. Nr. 2154 | 29 r.  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 30 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 109 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z sukien jedwabnych należących do firmy „Dom Wiedeński” oszacowanych na zł. 450. —  
Łódź, 10.1.30 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 2205 | 29 r.  
**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 30 stycznia 1930 r. o g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Lipowej pod nr. 83 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości składających się z przedmioty należących do firmy „Proppe Wenske” oszacowanej na sumę zł. 525. —  
Łódź, 11.1.30 r. Komornik J. Tomaszewski

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmują 2-3 ) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł.** 9526

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych składek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz kosztów Magistratu m. Łodzi odbędą się następujące licytacje, które rozpoczną się o godz. 10-ej r.

**Poniedziałek, dnia 3 lutego 1930 r.**  
Dudleczyk Jakób, Wólczajska 66, 240 mtr. towaru ubraniego, surowego

**Wtorek, dnia 4 lutego 1930 r.**  
Berger Chaskiel, Piotrkowska 218, warsztat angielski

**Środa, dnia 5 lutego 1930 r.**  
Prietz Juliusz, N-Targowa 31, kasa żelazna  
Brzoza Icek, Wschodnia 45, pomocnik kredensu  
Kawalek, Sienkiewicza 13, para damskich bucików  
Mühle H. Sp-cy, Leszno 3, biurko amerykańskie, stół i powóz.

Liberman Ch., Pomorska 19, lustro tremo, szafa do ubrania  
Lieskie Robert, Sienkiewicza 165, kasa żelazna ogniotrwała  
Lipszyc Abram, Piotrkowska 37, 162 mtr. tow. półweln. ubraniego.

**Czwartek, dnia 6 lutego 1930 r.**  
Pytowski Beia, Piotrkowska 47, obrusy wełniane  
Libanek, Hornberger i S-ka Zielona 13, warsztat mechaniczny  
Grünstein J. A. i S-ka, Piotrkowska 59, 865 chustek letnich wiganowych

Golanowski F., Kilińskiego 121, maszyna do pisania  
Smarzyński, Miłobędzki i Malawski, N-Senatorska 7, kasa ogniotrwała  
„Trak”, Rokocińska 126, maszyna do pisania

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
**Wszystkie specjalności i dentystryka.** Kapsle świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, traw, płocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wana rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 9507

**Dr. med. LAICHTER STOMATOLOG**  
Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 319

**PRZEPROWADZIŁ SIĘ**  
na ZIELONĄ 9, I p., front, tel. 149-65, od 1 1/2—5 po poł.

**Dr. med. —9504 ST. PRAPORT**  
Gdańska 77a, tel. 203-05.

**GINEKOLOG—UROLOG**  
CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 5—7 pp. i w lecznicy „SANITAS”

**Domki do sprzedania**

Do nabycia na dostępnych warunkach na raty długoterminowe **DOMKI W OBRÓBKACH** z kanalizacją, wodociągami i światłem. Informacje na miejscu ul. Wileńska Nr. 26/30 codziennie 10—16. Tel. 131-42. Dojazd tramwajami 5, 6 i 16.

**Doktor WOŁKOWYSKI**  
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-37  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 9524

**LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwarcowa)**  
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Do akt. Nr. 1695 | 1929 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 4 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Najfelda i składających się z 100 swetrów oszacowanych na sumę zł. 600— zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku  
Łódź, dn. 14.1.30 Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 2302/29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 30 4 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Nuty Dudleczyka i składających się z krajomaszyny do zwijania przędzy oszacowanej na sumę zł. 900 zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku  
Łódź, 2.1.30 r Komornik T. Chorzelski

**Dr. med. J. Sadokierski**  
CHIRURG STOMATOLOG  
choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.  
**Rentgenodjagnostyka**  
ul. Piotrkowska 164. —Tel. 127-52. Ordynuje 3—7 9510

Do akt. Nr. 2537-29 r.  
**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 31 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Landaua i składających się z mebli, kapy na łóżko, 1 pary firanek, dywanu, obrusa, palta i froka oszacowanych na sumę zł. 460.—  
Łódź, dn. 2.12.29. Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1694-29  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 4 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Najfelda i składających się z 70 swetrów oszacowanych na sumę zł. 600.— zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku  
Łódź, d. 14.1.30r. Komornik T. Chorzelski

**Zawadomienie**  
Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Pań, że wskutek kryzysu i braku gotówki szyję suknie najelegantsze **tylko za 10 zł.**  
Wykonanie wykwinne. Najmodniejsze fasony. Pracownia sukien **MARJI WOJDYSŁAWSKIEJ**, Łódź, Gdaska 76 telefon 170-17. 737

**HEMOROIDY STAN ZAPALNY KRWAWIENIE SWEDZENIE USUWA HEMORIN KLAWE**

**Dr. med. 9558 SILBERSTROM ZIELONA 11**  
Tel. 113-42  
Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampa Kwarcowa. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4—5. Niedziela od 9—1 Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Lekarz dentysta Felicja Rozen-Rawiczowa**  
Kilińskiego 49, tel. 154-36

**JAN SIMINIAK**  
OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH  
PRZYJMUJE od 5—7 p. p.  
**PIOTRKOWSKA 83, fr.** Tel. 210-40. 9508—

**DR. MED. R. STUPEL**  
Choroby skórne, włosy, weneryczne i moczopięciowe  
SZKOLNA 12. TELEF. 113-28  
**powrócił**  
przyjmuje od 6—9 wiecz. Leczenie światłem. (Roentgen, Lampa Kwarcowa). Elektroterapia.



Akta sprawy Nr. Z. 328 | 29 r.

## Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3 | 28 r. poz. 20) zawiadamia, że Leon Mordyaner, zamieszkały w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 70 wniósł w dniu 30 grudnia 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o odroczenie mu wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 8-go lutego 1930 roku, na godzinę 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. Kiszmiszjan

736

St. Sekretarz (—) T. Cichecki

### SALA FILHARMONJI

ŚRODA, dnia 29 stycznia 1930 r.  
o godz. 8.30 wieczorem

Dr. med. Paweł Klinger

wygłosi ODCZYT na temat:

## NA BEZDROŻACH ŻYCIA SEKSUALNEGO

Popęd płciowy a dojrzałość seksualna. — Dysharmonja między jednym a drugim, prowadząca do onanizmu. — Onanizm jako zjawisko fizjologiczne i patologiczne. — Dojrzałość płciowa. — Choroby weneryczne. — Zboczenia seksualne (Sadyzm, masochizm, ekshibicjonizm, fetyszyzm, homoseksualizm, miłość lesbijska, sodomizm, ulkrofilja etc.). — Wiek niebezpieczny kobiety i mężczyzny. — Nowa moralność płciowa.

Bilety nabyć można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-jej po poł. oraz od g. 4-jej do 7-jej wiecz. 739

## PĄCZKI

I ciastka deserowe  
po 20 gr.

9505

WYBOROWE, SMACZNE  
HYGIENICZNEGO WYPIEKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO  
PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

### KINO-TEATR

## MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Dziś i dni następnych! 708

## PRZEDZIWNIE KŁAMSTWO NINY PETROWNY

W rolach  
głównych: **Brygida Helm,**  
Warwick Ward, Frank Lederer.

Następny program:

**Emil Jannings**  
w obrazie **Ulisa Grzechu**

## Przebój nad Przebojami!

MARSZ WESELNY



Arcydzieło, jakiego jeszcze nie było!

Henryk Berman

otwiera nowe komplety

Stenografji

polskiej i niemieckiej

Zapisy i informacje

codz. od 5—9 wiecz.

Piotrkowska 166.

681—5

Początek — w lutym.

Miłość... Szal...  
Namiętne  
odwieczne, żywiołowe  
**PRAWO MĘŻA**

z najpiękniejszą parą kochanków  
**BILLIE DOVE i ROD LA ROCQUE**  
w rolach głównych.

Od jutra  
w T. S. „CASINO”

## POŻAR TO KŁĘSKA!

GAŚ GO W ZARODKU  
Polską  
Gaśnicą „DELFIN”

WARSZAWA, WOLSKA 169. 5385—

Z prawami gimnazjów państwowych.  
**ŻEŃSKIE GIMNAZJUM TOW.**  
„KULTURA”  
w Łodzi, Piotrkowska 85.

Zapisy kandydatek na II-gie półrocze  
przyjmuje sekretariat codziennie od godz.  
9-jej do 12-jej. 405  
Początek II półrocza 1 lutego b. r.

Poszukiwane

465—4

## 4-pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami w przyzwoitym domu  
w śródmieściu. Oferty sub.: „Rat” do admini-  
stracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 101).

### Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 9563

Cegielniana 6, front i p., telefon 143-63.

Hurtownia szkła okiennego, dachowego,  
ornamentowego i t. p.  
**SZ. FAJNER, ZGIERSKA 28**  
TEL. 185-98.

poleca szkło inspektowe we wszystkich rozmiarach po cenach i warunkach bardzo przystępnych.  
UWAGA! Gotowe okna inspektowe. 318

Za 10 złotych  
miesięcznie

pełny i nowo-  
czesny kurs bu-  
chalterji i kores-  
pondencji tylko  
podczas kryzysu  
uczy. Piotrkowska  
Nr. 79, fr. I p. m. 7  
528—1

Na dogodnych  
warunkach  
9512



Wielki wybór  
łóżek metalo-  
wych, w óz ków  
dziecinnych kra-  
jowych i zagra-  
nicznych. Matera-  
ce wyścielane,  
drućiane oraz ma-  
terace sprężynowe  
higieniczne „Pa-  
tent” do meblo-  
wych łóżek podług  
miary.

Nabyć można w  
Fabrycznym  
składzie  
„DOBROPOL”  
Łódź

Piotrkowskie 73  
wpodwórsu  
tel. 158-61.

Do akt.

Nr. 2288/29

Ogłoszenie.

Komornik  
Sądu Grodzkiego  
w Łodzi, Stefan  
Zajkowski, zam.  
w Łodzi, przy ul.  
Traugutta 10  
na zasadzie art.  
1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dniu  
29 stycznia 1930  
od godz. 10 rano  
w Łodzi przy ul.

Przejazd 30  
odbędzie się  
sprzedaż z prze-  
targu publicznego  
ruchomości, nale-  
żących do  
Maksa vel Mendla  
Rotberga  
i składających się  
z mebli  
oszacowanych na  
sumę Zł. 900—  
Łódź, d. 16. 1.29 r.

Komornik  
S. Zajkowski

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokiciński)

Od wtorku, dn. 21. I. 1930 roku.

do poniedziałku, dn. 27. I. 1930 roku

DLA DOROSŁYCH:

## ŻYWY TRUP

Dramat według rozgłośnego dzieła  
Lwa Tolstoja. W rol. głównych:  
W. PUDOWKIN, MARJA JACOBIN-  
NI i NATASZA WACZNADE.

DLA MŁODZIEŻY:

Co widziała ekspedycja naukowa,  
gdy po raz pierwszy w roku 1928  
przekroczyła granice kraju Ama-  
nuliha? To nam zilustruje film pt.

## SERCE AZJI (AFGANISTAN)

Początek seansów dla dorosłych o  
godz. 18.45 i 21, w soboty i w  
niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży  
o g. 15-jej i 17.—, w soboty i  
niedziele o 13 i 15-jej. 625

### ODCISKI



## Ogłoszenia drobne

CHCESZ QTRZYMAĆ POSADĘ!

Musisz ukończyć kursy fachowe  
korespondencyjne profesora Saka-  
łowicza, Warszawa, Żorawia 42-H.  
Kursy wyuczają listownie: buchal-  
terji, rachunkowości kupieckiej,  
korespondencji handlowej, steno-  
grafji, nauki handlu, prawa, kali-  
grafji, pisanja na maszynach, to-  
waroznawstwa, angielskiego, fran-  
cuskiego, niemieckiego, pisowni  
oraz gramatyki polskiej. Po ukoń-  
czeniu świadectwo. Żądajcie pro-  
spektów. 24—12

GOSPODYNI—KUCHARKA

poszukuje posady od 1-go lutego,  
może być na wyjazd. Dobre świa-  
dectwa i referencje. Oferty składać  
w administracji pod „L. N.” 541—3

WORKI

Kupno i Sprzedaż różnych worków  
Kilińskiego 17. Tel. 148-39. Ostro-  
wiecki. 544—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie —  
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt —) w tekście 50 gr., nadesłane po tel-  
ście 40 gr.; nekrologi do 130 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12  
gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; naj-  
mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50  
proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.